



Wyjątkowy koncert – Andrzej Rybiński zaśpiewał dla Pań

Natalia Świętoń CKiCz Brzostek • fot. Paweł Batycki

Sobotni wieczór w naszej miejscowości, poprzedzający Dzień Kobiet, upłynął w wyjątkowej, muzycznej atmosferze. Mieliśmy zaszczyt gościć Andrzeja Rybińskiego – jednego z najbardziej rozpoznawalnych artystów polskiej sceny muzycznej, którego kultowe przeboje od pokoleń nuci cała Polska.

Na scenie artyście towarzyszył wyjątkowy zespół, w którym nie zabrakło rodzinnej energii i pasji – wystąpili z nim syn Kacper oraz synowa Karolina. Koncert stał się prawdziwą sentymentalną podróżą przez największe przeboje artysty.

Wydarzenie było przede wszystkim muzycznym prezentem dla wszystkich Pań. Już od pierwszych chwil dało się odczuć niezwykle ciepłą atmosferę – publiczność z entuzjazmem reagowała na każdy utwór, a artysta wielokrotnie podkreślał, że to właśnie kobiety są największą inspiracją dla wielu piosenek.

Podczas występu nie zabrakło największych przebojów wokalisty. Szczególne emocje wzbudziło wykonanie kultowego utworu „Nie liczę godzin i lat”, który publiczność śpiewała razem z wokalistą. Wspólne śpiewanie i długie owacje były dowodem na to, że piosenki Andrzeja Rybińskiego wciąż mają wyjątkowe miejsce w sercach słuchaczy.

Koncert przyciągnął liczną publiczność, a sala wypełniła się niemal do ostatniego miejsca. Artysta chętnie nawiązywał kontakt z publicznością, dzielił się anegdotami ze swojej kariery i składał wszystkim Paniom serdeczne życzenia z okazji ich święta. Nie brakowało chwil wzruszenia, ale także humoru, który dodatkowo ocieplał atmosferę spotkania.

Tak liczna frekwencja pokazuje, jak bardzo mieszkańcy cenią wydarzenia kulturalne w swojej okolicy. Koncert z pewnością na długo pozostanie w pamięci uczestników jako piękny muzyczny akcent tegorocznego Dnia Kobiet.

Jako Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku od początku wiedzieliśmy, że chcemy podarować naszym mieszkankom coś wyjątkowego. Jednak nie byłoby to możliwe gdyby za kulisami tego wieczoru nie pracowało wiele osób, którym z całego serca dziękujemy. Organizacja takiego wydarzenia to zawsze wiele godzin pracy, prób i logistycznych wyzwań, jednak widok uśmiechniętych twarzy uczestników sprawił, że miało to sens. ■



Inwestycje drogowe w Gminie Brzostek

Łukasz Pilch Wiceburmistrz Brzostku • fot. Justyna Sudol

Dobra i konsekwentna współpraca samorządowa pomiędzy Gminą Brzostek a Starostwem Powiatowym w Dębicy przynosi kolejne wymierne efekty. Starosta Piotr Chęciek wspólnie z Burmistrzem Zbigniewem Kowalskim podejmuje działania, które umożliwiają realizację ważnych inwestycji drogowych na terenie gminy. Dzięki partnerskiemu podejściu obu samorządów możliwa jest skuteczna poprawa infrastruktury, zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców oraz podniesienie komfortu codziennego poruszania się po lokalnych drogach.

Wśród planowanych zadań znajduje się przebudowa drogi powiatowej nr 1322R Brzostek – Opacionka w miejscowości Opacionka. Inwestycja o szacunkowej wartości 1,2 mln zł ma zostać zrealizowana w 2026 roku i obejmie roboty budowlane związane z modernizacją odcinka drogi.



W 2026 roku planowana jest również przebudowa drogi powiatowej nr 1317R Kamienica Dolna – Grudna Górna wraz z budową chodnika w miejscowości Opacionka. Koszt zadania szacowany jest na około 600 tys. zł i obejmie przygotowanie dokumentacji projektowej oraz wykonanie robót budowlanych z możliwością etapowej realizacji.



Kolejna inwestycja dotyczy przebudowy drogi powiatowej nr 1323R Frysztak – Klecie wraz z budową chodnika w miejscowości Klecie. Wartość tego zadania wynosi około 240 tys. zł. W ramach przedsięwzięcia powstanie dokumentacja projektowa, a następnie wykonane zostaną roboty budowlane, które również mogą być realizowane etapami.



Planowana jest także przebudowa drogi powiatowej nr 1312R Zawadka Brzosteczka – Przeczyca – Jodłowa wraz z budową chodnika w miejscowości Przeczyca. Szacunkowy koszt inwestycji to około 268 tys. zł. Zadanie obejmuje przygotowanie dokumentacji projektowej oraz wykonanie prac budowlanych z możliwością podziału realizacji na etapy.



Planowane inwestycje znacząco wpłyną na poprawę bezpieczeństwa pieszych oraz wszystkich użytkowników dróg. Nowe chodniki i zmodernizowane odcinki jezdni zwiększą komfort podróżowania, a także poprawią dostępność komunikacyjną gminy.

Realizacja tych zadań jest kolejnym przykładem skutecznej współpracy samorządów, której efektem są konkretne działania przekładające się na jakość życia mieszkańców. ■

Dzień Sołtysa

oprac. Marzena Sołtys

• fot. Grzegorz Kudłacz

Z okazji Dnia Sołtysa składamy serdeczne podziękowania wszystkim Sołtysom z terenu Gminy Brzostek za ich codzienną pracę, zaangażowanie oraz troskę o rozwój lokalnych społeczności.

Szczególne wyrazy uznania kierujemy do:

- Przewodniczącej Zarządu Miasta Brzostek – Agnieszki Maduzi
- Sołtysa miejscowości Bączalka – Krzysztofa Szczepkowicza
- Sołtys miejscowości Bukowa – Heleny Drozd
- Sołtysa miejscowości Głobikówka – Jerzego Kmiecika
- Sołtys miejscowości Gorzejowa – Edyty Krzywińskiej
- Sołtys miejscowości Grudna Dolna – Krystyny Wójtowicz
- Sołtysa miejscowości Grudna Górna – Mariusza Drozda
- Sołtysa miejscowości Januszkowice – Ryszarda Włodarza
- Sołtysa miejscowości Kamienica Dolna – Zbigniewa Machaja
- Sołtys miejscowości Kamienica Górna – Grażyny Cabaj
- Sołtysa miejscowości Klecie – Andrzeja Woźniaka
- Sołtys miejscowości Nawsie Brzosteckie – Haliny Łępy
- Sołtysa miejscowości Opacionka – Stanisława Jantonia
- Sołtysa miejscowości Przeczyca – Grzegorza Podrazy
- Sołtysa miejscowości Siedliska-Bogusz – Bogdana Stanka
- Sołtys miejscowości Skurowa – Bożeny Bartnik
- Sołtysa miejscowości Smarżowa – Adama Nowickiego
- Sołtys miejscowości Wola Brzostocka – Danuty Składanowskiej
- Sołtysa miejscowości Zawadka Brzostocka – Marcina Sasa

Dziękujemy Państwu za poświęcony czas, odpowiedzialność, liczne inicjatywy społeczne oraz gotowość do działania na rzecz mieszkańców. Funkcja Sołtysa to szczególna misja – łącząca ludzi, budująca wspólnotę i pozwalająca skutecznie odpowiadać na lokalne potrzeby.

Z okazji Państwa święta życzymy zdrowia, wytrwałości, satysfakcji z pełnionej funkcji, życzliwości mieszkańców oraz wielu sukcesów – zarówno w pracy społecznej, jak i w życiu osobistym.

Dziękujemy za wszystko, co każdego dnia czynicie dla naszych miejscowości. ■



Z prac Rady Miejskiej

Opracowała Marzena Sottys

W dniu 22 stycznia 2026 r. odbyła się XXX sesja Rady Miejskiej w Brzostku, podczas której podjęto następujące uchwały:

- zmieniającą uchwałę budżetową na 2026 rok Nr XXIX/200/2025 Rady Miejskiej w Brzostku z dnia 29 grudnia 2025 r.,
- zmieniającą Wieloletnią Prognozę Finansową Gminy Brzostek.

Natomiast 30 stycznia 2026 r. odbyła się XXXI sesja Rady Miejskiej w Brzostku, podczas której przyjęto uchwały:

- w sprawie przystąpienia do projektu „Edukacja ekologiczna na terenie Dorzecza Wisłoki”,
- zmieniającą uchwałę Nr XXVIII/196/2025 Rady Miejskiej w Brzostku z dnia 12 grudnia 2025 r. w sprawie zaciągnięcia zobowiązania finansowego na realizację zadania inwestycyjnego „Zielononiebieska infrastruktura na terenie Gminy Brzostek w ramach projektu Edukacja ekologiczna na terenie Dorzecza Wisłoki”,
- zmieniającą uchwałę budżetową na 2026 rok Nr XXIX/200/2025 Rady Miejskiej w Brzostku z dnia 29 grudnia 2025 r.,
- zmieniającą Wieloletnią Prognozę Finansową Gminy Brzostek.

W dniu 27 lutego br. odbyła się XXXII sesja Rady Miejskiej w Brzostku. Obrady miały miejsce w siedzibie Urzędu Miejskiego i obejmowały podjęcie szeregu istotnych uchwał dotyczących funkcjonowania gminy oraz jej jednostek organizacyjnych.

Podczas sesji radni podjęli następującą uchwałę:

a) zmieniającą uchwałę w sprawie nadania Statutu Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku,

b) zmieniającą uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Brzostek,

c) w sprawie przystąpienia Gminy Brzostek do „Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2026–2031” oraz zgłoszenia sołectwa Januszkowice do udziału w Programie,

d) w sprawie przyjęcia Sołeckiej Strategii Rozwoju Wsi dla miejscowości Januszkowice,

e) w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej w Siedliskach-Bogusz,

f) w sprawie przyjęcia darowizny nieruchomości położonej w Brzostku na rzecz Gminy Brzostek,

g) w sprawie przyjęcia darowizny nieruchomości położonej w Brzostku na rzecz Gminy Brzostek,

h) w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników oraz kandydatów na strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Brzostek,

i) w sprawie określenia zasad używania herbu Gminy Brzostek,

j) w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Brzostku,

k) w sprawie zmiany Uchwały Nr XX/136/2025 Rady Miejskiej w Brzostku z dnia 16 lipca 2025 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Dębickiemu na realizację zadania własnego Powiatu,

l) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Dębickiemu na realizację zadania własnego Powiatu,

m) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Dębickiemu na realizację zadania własnego Powiatu,

n) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Dębickiemu na realizację zadania własnego Powiatu,

o) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Dębickiemu na realizację zadania własnego Powiatu,

p) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Dębickiemu na realizację zadania własnego Powiatu,

r) w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2026 rok Nr XXIX/200/2025 Rady Miejskiej w Brzostku z dnia 29 grudnia 2025 roku,

s) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Brzostek.

Podjęte uchwały dotyczyły zarówno kwestii organizacyjnych, społecznych, jak i finansowych, mających istotne znaczenie dla dalszego rozwoju Gminy Brzostek oraz realizacji zaplanowanych inwestycji i zadań publicznych.

Pełna treść podjętych uchwał dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Brzostek (BIP). ■

Rok za sterami kultury w Brzostku

Wywiad przeprowadziła Justyna Zegarowska • fot. Paweł Batycki

Wywiad z Kierownikiem CKiCz w Brzostku – mgr. sztuki Bartłomiejem Ćwikłą

Minął rok od, kiedy stanął Pan jako kierownik za sterami Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku, jak wyglądał Pana droga zawodowa do tego stanowiska?

Ciężko napisać od tak kiedy tak naprawdę ta droga się rozpoczęła, ponieważ myślę, że w moim przypadku było o tyle łatwiej, że od zawsze wiedziałem w którym kierunku chce swoje życie prowadzić. Moje muzyczne tradycje rodzinne spowodowały,



że zająłem się muzyką, szeroko pojętą kulturą trochę z automatu. Na mojej drodze był szereg szkół, zaczynając od Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Jaśle, później były studia w Sanoku na kierunku Edukacja Muzyczna, później Akademia Muzyczna im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy na kierunku Jazz i muzyka estradowa. Przez rok mieszkałem w Pile w woj. Wielkopolskim i pracowałem w prywatnej szkole muzycznej w Trzciance, później powrót na Podkarpacie i praca w Szkole Muzycznej Yamaha w Rzeszowie. Przez cztery lata byłem członkiem zespołu HiT Sanok. Ważnym krokiem było założenie mojej autorskiej szkoły muzycznej w Jodłowej – Centrum Edukacji Muzycznej Pentatonika. Od lutego 2025 roku jestem Kierownikiem Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku, z czego się bardzo cieszę.

Dosłownie kilka dni temu otrzymał Pan prestiżowy tytuł w plebiscycie „Osobowość Roku 2025” w kategorii Kultura, przyznawany przez Kapitułę Redakcji „Nowin”. Co oznacza dla Pana to wyróżnienie?

Kolejne ważne wyróżnienie dla mnie, ponieważ pokazuje to, że chyba udało mi się trochę tą Kulturę rozruszać w Brzostku jak i w gminie. W 2022 roku również otrzymałem taki tytuł, jednak wtedy w całości było to za moją pracę na rzecz Centrum Edukacji Muzycznej Pentatonika w Jodłowej oraz za pracę w HiT Sanok. Dziś jestem bardzo szczęśliwy i wdzięczny, że mieszkańcy gminy Brzostek docenili moją pracę i zmiany jakie zaszły w kulturze.

Nie jest tajemnicą że jest Pan także dyrygentem i nauczycielem, czy w takiej sytuacji trudno jest pogodzić funkcję kierownika instytucji kultury z aktywnym muzykowaniem i nauczaniem?

Już kiedyś o tym wspominałem w wywiadzie dla TV Brzostek. Pamiętam doskonale ten moment jak kończyłem studia i zastanawiałem się, jak dalej swoje życie pokierować. Dziś z pełną świadomością mogę napisać, że pracy mi nie brakuje.... Ja ogólnie lubię pracować, lubię tworzyć coś z niczego, tak jak udało się stworzyć Brzostecką Orkiestrę Muzyki Rozrywkowej, a najpierw Centrum Edukacji Muzycznej Pentatonika w Jodłowej. Jestem tego zdania, że jak się kiedyś w życiu powiedziało „A”, to trzeba pewne rzeczy dalej realizować. Nie mogę przecież nagle odcinać się od szkoły w Jodłowej tylko dlatego, że teraz jestem również w Brzostku. Każda z tych prac daje mi dużo radości i satysfakcji. Oczywiście dużo mniej uczyć niż miało to miejsce jeszcze jakiś czas temu, jednak dalej realizuje swój cel. Każde z tych ogniw służy sobie nawzajem. Szkoła szkoli przyszłych adeptów do grania w orkiestrze. Orkiestra służy gminie Brzostek podczas świąt patriotycznych i różnych koncertów. Tak się udało zrobić, że jest to organizm połączony.

Obecnie mieszka Pan w Rzeszowie i jest w związku małżeńskim z panią Anną Kwaśnikow-Ćwikła – neurologiem w Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie. Jak udaje Wam się godzić tak wymagające zawody z życiem prywatnym?

Przez te lata pracy musieliśmy nauczyć się wypracować pewne mechanizmy, które pozwalają nam fajnie ze sobą

funkcjonować. Ja nie znam się na medycynie, ale jak tylko potrafię to staram się wspierać żonę w jej celach, które są dla mnie bardzo ważne. Moja żona mimo, że muzykiem nie jest to można powiedzieć, że potrafi odróżnić dobrą, wyrafinowaną muzykę od tej złej, więc nawet na temat muzyki jesteśmy w stanie ze sobą dyskutować. Mimo pracy, obowiązków jest nam ze sobą dobrze. Składając przysięgę małżeńską, nikt w niej nie mówi, że zawsze jest wybitnie, bo jednak życie zmusza do pewnych refleksji ale i kompromisów, to z całą stanowczością mogę powiedzieć, że w tym aspekcie jestem bardzo szczęśliwym człowiekiem.

Jak wygląda zwykły dzień kierownika centrum kultury? Więcej biurka czy więcej rozmów z ludźmi?

Są dni, że telefon od negocjacji, rozmów jest rozgrzany do czerwoności, są jednak dni, że tej pracy przy dokumentach jest więcej. To wszystko zależy od dnia. To wszystko zaczyna się od pomysłów w mojej głowie. Gdy pojawia się pomysł to aby go zrealizować, potrzebna jest organizacja. Stąd pojawiają się telefony, praca biurowa. Nie chcę być kierownikiem, który tylko siedzi i nic z tego nie wynika. Nie po to tu przyszedłem, aby tylko pić tą przysłowiową kawę.

Jaką rolę pełni kierowana przez Pana instytucja w życiu kulturalnym naszej gminy/miasta? I jak określiliby Pan misję i najważniejsze cele instytucji?

Pierwszy człon pytania to raczej trzeba skierować do mieszkańców gminy Brzostek. Wszystko, co robimy, ma większy sens tylko wtedy, gdy jest doceniane przez większość społeczeństwa. To, że udało nam się poprawić wygląd Biblioteki Publicznej i Domu Kultury to na tym moja misja się nie kończy.... Efekt wizualny jest potrzebny, aby przyciągać do miejsca uczestników zajęć, mieszkańców, aby przychodzili ponownie wypożyczyć książkę czy też na koncert. Nasza zmiana wizualna pomieszczeń przyciąga również artystów. Dawniej to nie miało miejsca, ale moja skrzynka email jest pełna wiadomości od konkretnych menagerów. Staliśmy się bardziej otwarci na wydarzenia kulturalne większego kalibru. Dziś myślę, że przy pomocy i zgodzie Burmistrza Brzostku jesteśmy w stanie ściągnąć do nas każdego artystę znanego z obecnej drugiej, trzeciej ligi. Odpowiadając na pytanie kultura w gminie Brzostek ma za zadanie dawać odpowiednią porcję rozrywki dla każdej grupy wiekowej. Nie chce tworzyć kultury byle jakiej. Chcę, aby młodzież, dorośli czuli to, że Brzostek jest otwarty na ludzi znanych. Że wspieramy tą kulturę i zachęcamy do rozwoju osobistego i co najważniejsze chcemy dać świadectwo, że Dom Kultury w Brzostku nie jest tą instytucją z memów, albo instytucją w której „nic się nie dzieje”. Wprost przeciwnie. Wachlarz naszego działania w tym momencie już jest szeroki. Pracy przede mną jest dużo. Najważniejszy cel? Chciałbym nauczyć ludzi korzystania z kultury, aby stało się czymś normalnym, że przychodzi się na występy do GOK-u czy też na halę widowiskowo-sportową. Po to tu jestem.

A jakie nowości czekają mieszkańców w najbliższych miesiącach?

Jedną z takich nowych inicjatyw będzie Festiwal Kultury ►

Pogórza, który chcemy zorganizować u nas w gminie Brzostek. Mamy fajne tradycje związane z kulturą ludową, więc dlaczego tego nie poszerzyć, nie rozwinąć? Powiem wprost takie nowe inicjatywy pojawiają się często w mojej głowie krótko przed realizacją. Można planować, ale lepiej żyć na bieżąco z pewnymi rzeczami.

Które wydarzenie/a w ostatnim czasie było dla Pana szczególnie ważne – i dlaczego?

Wiele było takich wydarzeń. Rozpocząłem od występu Marcina Dańca, ale od tego czasu takich występów było sporo. Warsztaty wokalne-aktorskie z Robertem Rozmusem były ważne, ale również obchody 81. Rocznicy Pacyfikacji Brzostku. Dożynki Gminne 2025 pewnie mają też miejsce szczególnie z racji moich pierwszych, które zorganizowałem. Pogoda się udała co jest kluczem do udanej realizacji plenerowego wydarzenia. Cieszyłem się bardzo z organizacji Podkarpackiej Jesieni Jazzowej po raz pierwszy w Brzostku. To wydarzenie chcemy aby już na stałe zagościło w planie naszych imprez w przyszłości. Fajny był również Koncert Walentynkowy Roberta Rozmusa. Teraz również robiliśmy koncert Andrzeja Rybińskiego i Marka Bałaty. Wiele było świetnych chwil przez ten rok.

Z jakimi instytucjami, organizacjami lub szkołami współpracujecie Państwo najczęściej? Jakie są największe wyzwania w prowadzeniu instytucji kultury w małej miejscowości?

Z wiadomych przyczyn współpracujemy z Urzędem Miejskim w Brzostku, ale niebawem dzięki dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego odnośnie pomników ofiar faszyzmu nasza współpraca ze Szkołami Podstawowymi w Smarżowej, Grudnej Górnej i Kamienicy Dolnej będzie bardziej widoczna. Współpracujemy jak do tej pory z kołami gospodyń wiejskich z terenu gminy Brzostek, ale również z ochotniczymi strażami pożarnymi. Z racji mojej osoby i Brzosteckiej Orkiestry Muzyki Rozrywkowej współpracujemy z Centrum Edukacji Muzycznej Pentatonika w Jodłowej. Ogólnie, przychodząc do gminy Brzostek, starałem się otworzyć naszą działalność również na prywatnych przedsiębiorców. W tym aspekcie jeszcze jest na pewno duża rezerwa do wykonania. Co do wyzwań, trzeba dawać ludziom rozrywkę, ale też w tym wszystkim zbilansować koszty. W kulturze ciężko mówić o tym, aby koszty się zwracały w całości, jednak jeśli chcemy, aby pojawiali się na naszej ziemi fajni wykonawcy, muzycy, artyści to jak w każdym domu kultury potrzebny jest wkład ludzi do wydarzenia.

Czy mieszkańcy Brzostku chętnie angażują się w inicjatywy kulturalne? Czym potrafią zaskoczyć? W jaki sposób mogą włączać się w działania instytucji?

To jest dokładnie to o czym już wcześniej wspomniałem. Obserwując salę przy różnych koncertach można zauważyć tendencję, że jest pewna grupa ludzi w gminie Brzostek, która regularnie korzysta z szeroko pojętej kultury, jest pewna grupa, która przychodzi wtedy, gdy pojawia się znany artysta, wykonawca, ale jest też grupa, która ewidentnie zadowala się tylko artystami niszowymi. Najciężej to wypośrodkować. Co do zainteresowania

kulturą w gminie Brzostek, to na pewno mogłoby być ono większe. Kiedyś robiliśmy ankietę odnośnie działalności Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku. Chcieliśmy znać zdanie ludzi co powinno się w tej instytucji zmienić, aby było lepiej. Uzyskailiśmy 100 wypełnionych ankiet na całą 13,5 tysięczną gminę. To trochę mało, ale to jest właśnie ważny aspekt społeczny. Ludzie pewnie we wcześniejszych latach przyzwyczaili się, że nie za dużo się działo, więc nawet tego nie uzupełniali, ponieważ nie wierzyli, że uda się coś zmienić. Fakt, że ta ankieta pojawiła się na początku mojej pracy w CKiCz w Brzostku. Pewnie gdybyśmy ją teraz zrobili to zainteresowanie byłoby większe. Ja na pewno nie jestem „Copperfieldem” i za pomocą czarodziejskiej różdżki nie zmienię od tak myślenia, mentalności, ale mam na, to jeszcze kilka lat. Wierzę, że jak będę kończył kadencję to ludzie sami stwierdzą, że jest dużo lepiej. Ja sam czuje, że poszliśmy zdecydowanie do przodu. Nie jesteśmy anonimowym domem kultury na uboczu, lecz przez ten rok wypracowaliśmy pewną markę, jednak jak to z diamentem trzeba szlifować do perfekcji.

Czy są w Brzostku talenty, które szczególnie warto promować?

Oczywiście, jak w każdej większej społeczności są talenty, które należy rozwijać. Patrząc nawet przez pryzmat osób, które uczęszczają na zajęcia w domu kultury można to zaobserwować. Dziś jest dużo większe pole manewru, aby rozwijać lokalne talenty. Mamy zespół „Brzosty”, Brzostecką Orkiestrę Muzyki Rozrywkowej, mażoretki, zespół wokalny. Utalentowane osoby korzystają również z zajęć u Krzysia Tyburowskiego, Kuby Zastawnego czy Tomka Chrzęszcza. Z zajęciami plastycznymi też poszliśmy do przodu. Prowadzi je Bogusława Cieśla - bardzo dobry plastyk i już widać efekty tej pracy. Dzieciaki coraz piękniej malują i rysują.

Co daje Panu największą satysfakcję w tej pracy – frekwencja, uśmiech dzieci, udane wydarzenie?

Największą satysfakcję daje mi uśmiech, pełna sala na wydarzeniu kulturalnym, gdy ludzie dziękują i gratulują udanego wydarzenia, ale również gdy ludzie nagle mówią to klasyczne „łal”.

Jak ważne jest wsparcie samorządu i lokalnej społeczności dla funkcjonowania instytucji? Czy budżet instytucji pozwala na realizację wszystkich planów?

Wsparcie samorządu jest tak naprawdę najważniejsze. Pamiętam, jak ostatnio byłem na Forum Kadr Kultury, zorganizowanym przez Wojewódzki Dom Kultury. Wielu dyrektorów placówek kulturalnych zwracało uwagę na to, że ich instytucje traktuje się po macoszemu. My w Brzostku tego problemu nie mamy. Póki co mam olbrzymie wsparcie burmistrza. Pan Zbyszek jest bardzo otwarty na kulturę, co mnie cieszy i dopinguje do dalszej pracy. Widać to, że cieszy się z każdego udanego wydarzenia. Podobnie zresztą zastępca burmistrza pan Łukasz Pilch. Wsparcie rady miejskiej też jest potrzebne i ważne. Tu muszę zaznaczyć, że współpraca z radnymi układa się bardzo dobrze. Cenię sobie współpracę z panem Pawłem Hipszerem czy panią Agnieszką Maduzia. Wspólnie działamy dla wspólnego

dobra. Co do budżetu, to jest on całkiem na dobrym poziomie. Oczywiście nie stać nas tak jak wcześniej wspominałem na robienie wydarzeń z artystami z pierwszej ligi, ale to nie zmienia faktu, że ta kulturalna druga czy trzecia liga jest zła. Każdy artysta znany z telewizji czy też z różnych scen, festiwali, który pojawi się w gminie Brzostek jest na wagę złota.

Gdyby budżet nie miał ograniczeń – jakie wydarzenie marzeń chciałby Pan zorganizować?

Twardo stąпам po ziemi i jasno trzeba stwierdzić, że zawsze budżet ma jakieś ograniczenia, ale gdybym mógł zrobić coś ekstra dla ludzi to pewnie byłyby to jakiś „Sylwester Marzeń” w Brzostku z olbrzymią ilością artystów.

Jak wiemy w skład instytucji którą Pan kieruje wchodzi także biblioteka i podległe filie, czy w dobie mediów społecznościowych i braku zainteresowania czytelnictwem książka nadal ma w Brzostku swoich wiernych fanów?

Nie jest ich może Bóg wie ilu. Nie będę tu zaklinał rzeczywistości jak nagle napiszę, że każdy w gminie Brzostek korzysta z naszej biblioteki. Oczywiście tak nie jest. Są pewne rzeczy, stany, które czym bardziej starsze, tradycyjne są lepsze. Książka jest tego najlepszym przykładem. Zawsze niezależnie od czasów będą pojawiać się osoby, które będą z biblioteki korzystać. Udało się sprawić, że dziś biblioteka wizualnie przyciąga czytelnika, więc jest naprawdę pod tym względem dobrze.

Po jaką literaturę najczęściej sięgają mieszkańcy – kryminał, romans, reportaż? A tak prywatnie – jaki rodzaj literatury wzbudza w Panu największe zainteresowanie?

Myślę, że różnie w zależności od zainteresowań. Sukcesywnie staramy się poszerzać zbiór książek o te nowości, które pojawiają się na rynku, bo to tak jak z zespołem np. weselnym. Gdy zespół w swoim repertuarze ma same starsze piosenki to też ciężko działać na rynku. Tak samo jest z biblioteką. Ludzie muszą mieć świadomość, że dbamy o to, że nowość, która pojawi się na rynku prędzej czy później trafi do Brzostku. Co do moich zainteresowań to głównie interesuję się historią i też taka literatura dominuje u mnie w domu.

Kultura to bardziej praca czy pasja?

Ja mam to szczęście, że pracuję realizując swoją pasję. Chyba spełniam się w swojej roli. Najgorzej robić coś, do czego nie ma się predyspozycji, albo gdy ta praca nie przynosi radości. Oczywiście mógłbym kierować instytucją, siedzieć i udawać, że wszystko jest super, ale nie po to tu przyszedłem. Zaufałem osobom, które uznały, że potrzebny jest tutaj taki człowiek jak ja, aby ta instytucja się rozwijała. Taki stan kiedy praca jest pasją albo pasja jest pracą, też potrafi być ryzykowny, ponieważ grozi pracoholizm. Zdaje sobie z tego doskonale sprawę, że drogi powrotnej może nie być, ale kiedy się raz połknie tego bakcyła to człowiek cieszy się, że coś udaje się stworzyć z niczego, że ludzie widzą efekty pracy, że gmina pod względem kulturalnym się zmienia. Pamiętam jak przychodziłem do gminy, to mówiłem do osób decyzyjnych, że bierzecie moją osobę ze wszystkimi

konsekwencjami – tymi dobrymi i tymi złymi. Oczywiście pół żartem, pół serio. Czasem w tej pracy zatracą się, czy jest weekend, czy środek tygodnia.

Jak spędza Pan wolny czas, kiedy nie organizuje wydarzeń?

Tak między prawdą a Bogiem trzeba sobie odpowiedzieć jasno, że nie ma tego wolnego czasu za dużo. Sen jest najlepszym lekarstwem na wszystko. Często, kiedy człowiek chciałby odrobinę odpocząć, to pojawiają się w weekendy pomysły na nowe wydarzenia, na nowe rzeczy. Lubię piłkę nożną. Jestem kibicem Wisły Kraków, więc staram się jakiś mecz obejrzeć.

Dlaczego – Pana zdaniem – warto zaglądać do Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku częściej niż tylko od święta?

Z prostego powodu. Bo ta instytucja już nie wieje nudą. Bo nawet jak ktoś uzna, że zapowiadany artysta mu się nie podoba i nie przyjdzie to nie może powiedzieć, że nic się u nas nie dzieje w GOK-u. Każdy jest w stanie znaleźć coś dla siebie. Nie chcemy powielać schematów z innych domów kultury. Chcemy być w kulturze innowacyjni, otwarci na nowości. Centrum Kultury i Czytelnictwa musi iść z duchem czasu.

Jakie ma Pan marzenie związane z rozwojem tej placówki? I gdzie widzi Pan instytucję za 5 może 10 lat?

Za pięć lat widzę tą instytucję jako ważny ośrodek Podkarpacia w tworzeniu kultury. Nie może być inaczej. Dlaczego w Brzostku ma być nudno? Musi być dobrze i rozwojowo. Fajnym przykładem była ostatnia Podkarpacka Jesień Jazzowa. Wystąpił Maciej Sikała Trio. Profesor Sikała przez pięć lat uczył mnie saksofonu jazzowego na AM w Bydgoszczy i trzeba przyznać, że jakoś nigdy wybitnie wylewny nie był w pochwały, ale po reakcji widowni, przebiegu koncertu, który obserwował u nas w Brzostku powiedział jedno: „Bartku, nie wiem czy ta publika to sukces, ale na pewno podstawa do stworzenia czegoś fajnego”. Tego się trzymam. Za jakiś czas nie będzie można koło nas przejść obojętnie. Poziom kulturalny też musi iść do przodu. Ważna jest rozrywka dla każdego w GOK-u, ale każdy, kto tworzy u nas kulturę, musi za każdym razem zadawać sobie pytanie, czy to co robię było wykonane na 100% i czy mogę coś zrobić lepiej. Tylko takie myślenie sprawi, że nasze zespoły będą się rozwijały. ■

Zareklamuj się u nas!

Twoja firma może być widoczna wśród mieszkańców gminy Brzostek! Oferujemy reklamy w naszym lokalnym czasopiśmie Wiadomości Brzosteckie w atrakcyjnych formatach i cenach.

✉ wiadomosci@brzostek.pl

Skontaktuj się z nami i dotrzyj do lokalnej społeczności już w kolejnym numerze!

Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku - ferie pełne atrakcji

Bogusława Cieśla CKiCz Brzostek • fot. Natalia Świątęń

Okres ferii zimowych to dla wielu czas odpoczynku, ale nie dla Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku! Dom Kultury przygotował bogaty program zajęć na dwa tygodnie, skierowany zarówno do dzieci, jak i całych rodzin.

Pierwszy tydzień ferii, odbywający się od 16 do 20 lutego, rozpoczął się warsztatami językowymi „Break the Ice”, podczas których dzieci przełamywały bariery w mówieniu po angielsku, ucząc się poprzez zabawę i swobodną konwersację.

Ciekawą propozycją były również zajęcia realizowane równocześnie dla dzieci i ich mam. Podczas gdy mamy uczestniczyły w energetycznych zajęciach solo latino, dzieci brały udział w równoległych warsztatach plastycznych, tworząc z plastikowych butelek kolorowe kotki. Było to połączenie dobrej zabawy z rozwijaniem wyobraźni i zdolności manualnych.

Do programu ferii włączyła się

także Biblioteka Publiczna w Brzostku, która przygotowała bezpłatne zajęcia z Teatrem Maski. Animacja wprowadziła uczestników w świat teatru i kreatywnej zabawy, pozwalając poznać elementy pracy aktora, rozwijać wyobraźnię i spędzić czas w twórczej atmosferze.

W pierwszym tygodniu nie zabrakło również bezpłatnych projekcji filmowych – dzieci mogły obejrzeć takie filmy jak „Coco” oraz pierwszą część „Opowieści z Narnii”. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także warsztaty „Chemia w kuchni”, podczas których uczestnicy wykonywali proste eksperymenty i odkrywali, że nauka może być fascynującą przygodą.

Drugi tydzień ferii, od 23 do 27 lutego, również obfitował w atrakcyjne wydarzenia. Dzieci uczestniczyły w warsztatach meteorologicznych, poznając tajniki pogody i zjawisk atmosferycznych, a także w kolejnych projekcjach filmów animowanych, m.in. „Toy Story 4” i kolejnej części „Opowieści

z Narnii”.

Miłośnicy nauki wzięli udział w warsztatach z suchym lodem prowadzonych przez grupę Ani – Mani, podczas których mogli tworzyć własne eksperymenty pełne pary, dymu i efektownych reakcji chemicznych – wszystko w bezpiecznych warunkach i pod okiem profesjonalistów.

Na zakończenie ferii odbyły się warsztaty przyrodnicze z motylami, podczas których dzieci poznały ciekawostki z życia tych niezwykłych owadów. Największą atrakcją było możliwość zobaczenia żywych motyli na własne oczy i delikatnego potrzymania ich w dłoniach, co uczyniło zajęcia wyjątkowym doświadczeniem edukacyjnym.

Program ferii zimowych w Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku pokazał, że czas wolny można spędzić aktywnie, twórczo i inspirująco. Różnorodność zajęć sprawiła, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie – od warsztatów naukowych, przez zajęcia artystyczne, aż po wspólne oglądanie filmów.

Dzięki takim inicjatywom ferie w Brzostku stały się czasem pełnym radości, nauki i dobrej zabawy. Liczne uczestnictwo dzieci potwierdziło, że tego typu zajęcia są potrzebne i chętnie wybierane przez najmłodszych mieszkańców gminy. ■



Koncert pełen emocji i muzycznych wzruszeń

Natalia Świętoń CKiCz Brzostek • fot. Paweł Batycki

Walentynkowy wieczór w Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku upłynął w wyjątkowej, pełnej romantyzmu atmosferze. W sobotę sala widowiskowa miejscowego domu kultury wypełniła się miłośnikami muzyki, którzy przybyli, by wspólnie przeżyć koncert Roberta Rozmusa zatytułowany „#miłość”.

Artysta po raz kolejny udowodnił, że jego sceniczna charyzma i doskonały kontakt z publicznością są jego znakiem rozpoznawczym. Podczas koncertu zabrzmiały najpiękniejsze utwory o miłości, zaprezentowane w starannie przygotowanych aranżacjach. Publiczność reagowała entuzjastycznie na kolejne wykonania, nagradzając artystów gromkimi brawami.

Szczególnym momentem wieczoru był wyjątkowy debiut. Na

scenie, u boku swojego taty, pojawiła się Tosia – córka Roberta Rozmusa. Jej naturalność, uśmiech i wspólny występ z artystą wzbudziły wzruszenie wśród zgromadzonych widzów i na długo pozostała w pamięci uczestników koncertu.

Występ wzbogaciła również wokalistka Oliwia Skrzypczak, która z dużym wyczuciem i wrażliwością muzyczną wykonywała utwory razem z Robertem Rozmusem. O oprawę muzyczną wydarzenia zadbał Piotr Iwański, którego akompaniament podkreślił wyjątkowy charakter walentynkowego repertuaru.

Organizacja koncertu przebiegła sprawnie, a wydarzenie spotkało się z ciepłym przyjęciem publiczności. Szczególne podziękowania kierujemy do Anny Ćwiąg – menadżerki artysty, która czuwała nad przygotowaniem i realizacją koncertu.

Podziękowania należą się również kierownikowi Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku, Bartłomiejowi Ćwikła, bez którego wydarzenie po prostu by się nie odbyło.

To był fantastyczny wieczór i mamy nadzieję, że nie ostatni. Walentynkowy wieczór w Brzostku był nie tylko muzycznym wydarzeniem, ale także okazją do wspólnego przeżywania emocji i celebracji święta zakochanych w wyjątkowej atmosferze. ■



„Dzień Babci i Dziadka w brzosteckim przedszkolu”

Angelika Kurek

• fot. Antoni Wajda

Dzień Babci i Dziadka to szczególna uroczystość, która na stałe wpisała się w kalendarz przedszkola, przynosząc wiele radości, wzruszeń i serdecznych spotkań. Każdy szczegół – od dekoracji przez scenariusz występów, aż po upominki powstał z wielkim sercem i zaangażowaniem.

Na wstępie uroczystości dyrektor przedszkola Pani Anna Furman-Michalak powitała wszystkich zebranych gości podkreślając, jak ważną rolę Babcie i Dziadkowie odgrywają w życiu najmłodszych. Podczas występów dzieci zaprezentowały swoje talenty recytatorskie, taneczne oraz wokalne, a śpiewane przez nie utwory muzyczne wywołały wiele radości wśród publiczności. Po części oficjalnej dzieci wręczyły swoim najbliższym własnoręcznie przygotowane upominki. Ten gest sprawił zaproszonym gościom ogromną radość i był pięknym wyrazem wdzięczności za ich miłość, troskę i codzienne wsparcie. Następnie Babcie i Dziadkowie zostali zaproszeni na słodki poczęstunek, podczas którego wszyscy mogli w miłej i rodzinnej atmosferze porozmawiać oraz spędzić wspólnie czas. Szczególnym momentem spotkania było

wspólne kolędowanie z Dziadkami. Znane i lubiane kolędy połączyły pokolenia, tworząc wyjątkowy, ciepły nastrój. Wspólny śpiew sprawił, że sala wypełniła się nie tylko muzyką, ale także wzruszeniem i poczuciem bliskości.

Szczęśliwe i rozpromienione twarze Babć i Dziadków dały wyraz tego, jak ważne są takie spotkania i chwile spędzone wspólnie z wnukami. To był wyjątkowy czas bliskości i wspólnego świętowania, który pokazał jak ważne miejsce w sercach naszych przedszkolaków zajmują Dziadkowie.

Jeszcze raz życzymy wszystkim Babciom i Dziadkom dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, stu lat życia i radości. A naszym kochanym przedszkolakom pięknych i niezapomnianych chwil spędzonych ze swoimi Dziadkami. ■





„Karnawałowe szaleństwo w przedszkolu w Brzostku”

Angelika Kurek

• fot. Antoni Wajda

Dnia 14 lutego w przedszkolu w Brzostku odbył się długo wyczekiwany Bal Karnawałowy. Impreza została zorganizowana na Hali Widowiskowo-Sportowej im. Agaty Mróz-Olszewskiej w Brzostku, aby dzieci mogły swobodnie bawić się w przestronnym i pięknie udekorowanym miejscu.

Tegoroczny bal zachwycał przede wszystkim pomysłowością strojów. Na parkiecie można było spotkać księżniczki, superbohaterów, wróżki, zwierzątka oraz wiele innych fantastycznych postaci. Dzieci z dumą prezentowały swoje kolorowe przebrania, a rodzice chętnie dołączali do zabawy – wielu z nich również zdecydowało się na karnawałowe stroje.

Bal prowadzili animatorzy, którzy zadbali o ciekawe konkursy i zabawy. Dzięki ich energii dzieci i rodzice szybko wciągnęli się w tańce, a sala przez cały czas tętniła radością. Ogromnym zainteresowaniem cieszyło się stanowisko z tatuażami – kolorowe, brokatowe wzory zdobiły małe rączki, wywołując zachwyt i dumę najmłodszych.

Podczas zabawy nie zabrakło również słodkiego poczęstunku. Na stołach pojawiły się przekąski i napoje, które dodawały energii do dalszych tańców. Wspólne chwile przy stole sprzyjały rozmowom oraz integracji rodziców i całej przedszkolnej społeczności. Każdy uczestnik mógł też zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie na specjalnie przygotowanej

ścianie.

To karnawałowe wydarzenie pokazało, jak wiele radości mogą przynieść wspólne zabawy dzieci i rodziców. Pełne uśmiechów spotkanie pozostawiło w sercach uczestników niezapomniane wspomnienia, które długo będą przypominać o tym wyjątkowym dniu. ■





Świeckie rozważania Wielkiego Postu

Justyna Zegarowska

Wielki Post to czas ciszy, zatrzymania i spojrzania w głąb siebie. W tradycji chrześcijańskiej przygotowuje do przeżycia Paschy – męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. To droga przez doświadczenie kruchości, lęku, niesprawiedliwości – ku nadziei.

Ale nawet dla osób poszukujących lub niewierzących ten okres może mieć głęboki, uniwersalny sens i może być potraktowany jako symboliczny moment odnowy.

Wielki Post można odczytać jako symboliczny czas „porządków wewnętrznych”. Świat nieustannie przyspiesza – jesteśmy zalewani informacjami, bodźcami, oczekiwaniami. Świecki wymiar tego czasu może być zaproszeniem do:

- ▶ ograniczenia nadmiaru,
- ▶ świadomego korzystania z technologii,
- ▶ uproszczenia codzienności,
- ▶ zadbania o relacje,
- ▶ refleksji nad własnymi wyborami.

Czas ograniczeń, które wyzwalają

Post w wymiarze świeckim nie musi oznaczać praktyki religijnej. Może być decyzją o uproszczeniu codzienności. Ograniczenie nadmiaru informacji, mediów społecznościowych, impulsywnych zakupów czy niezdrowych nawyków to forma świadomej samodyscypliny.

Paradoksalnie, dobrowolne ograniczenie daje poczucie większej wolności. Kiedy rezygnujemy z tego, co zbędne, zaczynamy dostrzegać to, co naprawdę ważne: relacje, zdrowie, spokój, rozwój.

Cisza w epoce hałasu

Żyjemy w rzeczywistości nieustannego bodźcowania.

Ekran, powiadomienia, komentarze – wszystko domaga się naszej uwagi. Tymczasem człowiek potrzebuje ciszy, by usłyszeć własne myśli.

Świeckie przeżywanie tego okresu może oznaczać codzienny moment wyciszenia: spacer bez telefonu, kilka minut świadomego oddechu, modlitwa – w ujęciu świeckim – może być chwilą medytacji. To nie rytuał religijny, lecz praktyka uważności.

Rachunek sumienia bez religijnego języka

Nawet bez odniesień do wiary warto postawić sobie pytania:

- ▶ Czy żyję w zgodzie ze swoimi wartościami?
- ▶ Czy moje relacje są oparte na szacunku i szczerości?
- ▶ Czy potrafię przyznać się do błędu i naprawić wyrządzoną krzywdę?

Autorefleksja jest fundamentem dojrzałości. W świecie pełnym oceniania innych rzadko zatrzymujemy się, by spojrzeć na siebie.

Solidarność i wrażliwość

W tradycji religijnej ważnym elementem tego okresu jest pomoc potrzebującym. W ujęciu świeckim można to rozumieć jako rozwijanie empatii i społecznej odpowiedzialności. Wsparcie lokalnej inicjatywy, wolontariat, realne zainteresowanie losem drugiego człowieka – to konkretne działania, które budują wspólnotę.

Zaduma nad terażniejszością

Współczesność przynosi wiele niepewności: zmiany społeczne, napięcia polityczne, wyzwania klimatyczne, presję sukcesu. W takim kontekście symboliczny „czas postu” może stać się okresem porządkowania własnych priorytetów.

Zamiast koncentrować się wyłącznie na przyszłości, warto zapytać:

- ▶ Jak przeżywam terażniejszość?
- ▶ Czy potrafię być obecny tu i teraz?
- ▶ Czy moje codzienne wybory są świadome, czy wynikają z automatyzmu?

Refleksja nad terażniejszością nie musi prowadzić do pesymizmu. Może stać się początkiem zmiany – spokojnej, konsekwentnej, głęboko osobistej.

Odnowa jako uniwersalna potrzeba

Niezależnie od światopoglądu, człowiek potrzebuje momentów resetu. Symbolika Wielkiego Postu przypomina, że rozwój wymaga wysiłku, a zmiana zaczyna się od decyzji.

Świeckie rozważania tego okresu nie są zaprzeczeniem jego religijnego sensu. Są próbą odnalezienia w nim wartości uniwersalnych: umiaru, uważności, odpowiedzialności i nadziei na to, że możemy żyć bardziej świadomie. Nie gwałtownej rewolucji, lecz spokojnej korekty kursu. Czasem właśnie takie ciche decyzje mają największą siłę. ■

WIELKI POST

Z czego zrezygnuję w Wielkim Poście?

- Zrezygnuj z narzekaniaskoncentruj się na wdzięczności.
- Zrezygnuj z pesymizmustawaj się optymistą.
- Zrezygnuj z gorzkich sądów myśl życzliwie.
- Zrezygnuj z nadmiernej troski zawierz Opatrzności Bożej.
- Zrezygnuj ze zniechęcenia bądź pełen nadziei.
- Zrezygnuj z zawziętościpowróć do przebaczenia.
- Zrezygnuj z nienawiściodpłacaj dobrem za zło.
- Zrezygnuj z negatywizmu bądź pozytywny.
- Zrezygnuj z gniewubądź cierpliwszy.
- Zrezygnuj z małostkowości stawaj się dojrzałym.
- Zrezygnuj ze smutkuraduj się z piękna, które jest wokół ciebie.
- Zrezygnuj z zazdrościmódl się o ufność.
- Zrezygnuj z obgadywania kontroluj język.
- Zrezygnuj z grzechuwracaj do cnoty.
- Zrezygnuj z rezygnowania wytrwaj!

Sukces mieszkanek Skurowej w ogólnopolskim konkursie ARiMR

Nina Pruchnik

• fot. Anita Nowak

6 marca w głównej siedzibie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród w ogólnopolskim konkursie fotograficznym „Jestem ze wsi, to brzmi dumnie”. W wydarzeniu uczestniczyli autorzy najlepszych prac z całej Polski. Wśród laureatów znalazły się także mieszkanki Skurowej, które z powodzeniem zaprezentowały piękno i codzienność życia na wsi.

Drugie miejsce w konkursie – spośród około 600 nadesłanych fotografii – zdobyła Nina Pruchnik. Na nagrodzonym zdjęciu autorka przedstawiła swoją rodzinę oraz ich gospodarstwo „Stajnia Pruchnik” ze Skurowej. Fotografie ukazują również członków zespołu ludowego „Brzosty”, działającego przy Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku.

Nagrodzona praca zatytułowana „Razem w życiu, razem w pasji” doskonale oddaje to, co dla rodziny Pruchników jest najważniejsze. Na co dzień wspólnie prowadzą gospodarstwo, zajmując się hodowlą koni zimnokrwistych oraz bydła mięsnego. Jednocześnie aktywnie angażują się w działalność kulturalną – prowadzą zespół ludowy, w którym pielęgnują lokalne tradycje i zwyczaje regionu. Zdjęcie jest symbolicznym obrazem wspólnej pracy, rodzinnej więzi oraz pasji do życia na wsi.

Podczas gali w Warszawie rodzina ze Skurowej pokazała, że współczesna wieś to nie tylko miejsce produkcji rolnej, ale również przestrzeń pełna wartości, tradycji i wspólnoty. To miejsce, z którego można być dumnym i w którym warto żyć oraz rozwijać swoje pasje.

Sukces w konkursie odniosła również Anita Nowak, pochodząca ze Skurowej, która zdobyła wyróżnienie. Jej fotografia przedstawia radość i emocje towarzyszące jej synowi podczas spotkania z kaczkami hodowanymi w rodzinnym gospodarstwie. Ujęcie ukazuje prostą, ale niezwykle autentyczną codzienność życia na wsi – bliskość natury, dziecięcą ciekawość świata i rodzinne wartości.

Sukces mieszkanek Skurowej w ogólnopolskim konkursie to powód do dumy nie tylko dla ich rodzin, ale także dla całej lokalnej społeczności. Ich fotografie pokazują, że życie na wsi może być inspirujące, pełne pasji i głęboko zakorzenione w tradycji. ■



Ambicja, talent, wytrwałość...

Zespół ds. Promocji Szkoły • fot. Paweł Batycki, Wiesław Płaziak

Sukcesy uczniów Szkoły Podstawowej im. Komisji Edukacji Narodowej w Brzostku

Udział w konkursach to dla uczniów nie tylko możliwość sprawdzenia swojej wiedzy i umiejętności, ale także szansa na rozwijanie pasji, odkrywanie talentów oraz budowanie pewności siebie. Rywalizacja w przyjaznej atmosferze uczy systematyczności, wytrwałości oraz odpowiedzialności za własną pracę, a osiągnięte sukcesy stają się źródłem motywacji do dalszego rozwoju.

W pierwszym półroczu roku szkolnego 2025/2026 uczniowie Szkoły Podstawowej w Brzostku z powodzeniem reprezentowali placówkę w konkursach o zasięgu szkolnym, gminnym, powiatowym, wojewódzkim i ogólnopolskim, potwierdzając wysoki poziom przygotowania, dojrzałość twórczą oraz otwartość na wyzwania edukacyjne wykraczające poza codzienną naukę.

W powiatowym konkursach plastycznych młodzi artyści zaprezentowali prace świadczące o dużej wrażliwości estetycznej i umiejętności świadomego posługiwania się środkami wyrazu. Różnorodność technik, odwaga interpretacyjna oraz staranność wykonania dowiodły, że twórczość plastyczna jest dla uczniów przestrzenią autentycznego dialogu z otaczającym światem. Udział w przedsięwzięciach stał się okazją do rozwijania indywidualnego stylu i pogłębiania kompetencji artystycznych. Sukcesy odnieśli: Filip Jedziniak I miejsce w powiatowym konkursie „**Profilaktyka - najlepsza taktyka w walce z HIV i AIDS**”, Anna Staniszevska II miejsce w powiatowym konkursie „Niepodległość jest z Nas”, Julia Czaplą wyróżnienie w powiatowym konkursie „Nie pal – żyj zdrowo!”, Damian Przebięda wyróżnienie w gminnym konkursie „Stop przemocy”.

Wysoki poziom artystyczny i językowy zaprezentowali również uczestnicy IV edycji **Międzyszkolnego Konkursu „Piosenka Obcojęzyczna”**. Zwycięski występ duetu

– Hanny Dobosz i Seweryna Płaziaka wyróżniał się nie tylko poprawnością językową, lecz także świadomością interpretacyjną, kulturą sceniczną oraz umiejętnością przekazywania emocji poprzez muzykę. Konkurs stał się przestrzenią integracji kompetencji językowych z ekspresją artystyczną, co stanowi istotny element nowoczesnej edukacji.

Szczególne znaczenie miał udział uczniów w **Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym LEON**, który umożliwił im konfrontację wiedzy i umiejętności z rówieśnikami z całego kraju. Rywalizacja na tak szeroką skalę wymagała nie tylko solidnego przygotowania merytorycznego, lecz także



samodzielności myślenia, umiejętności logicznego wnioskowania oraz odporności na stres egzaminacyjny. Laureatami konkursu zostali: Eryk Skórski, Franciszek Kumorek, Wojciech Nawracaj, Bartosz Charchut, Natalia Sobczyk, Gabriela Grygiel, Zofia Kumorek, Miłosz Przybyło, Miłosz Samborski, Maja Oprządek, Oliwia Szynal, Zofia Gierut, Kamil Trzeciak, Emil Chwiej, Władysław Przewięda, Oliwier Staniszewski, Milena Wereszczyńska, Szymon Hołowicki, Łukasz Wojnar.

Osiągnięcia uczniów są wynikiem ich systematycznej pracy, wytrwałości oraz wsparcia dyrektora, nauczycieli i rodziców, którzy tworzą warunki sprzyjające wszechstronnemu rozwojowi młodych ludzi. Udział w konkursach potwierdza, że szkoła jest miejscem, w którym talent spotyka się z zaangażowaniem, a ambicja z odpowiedzialnością za własny rozwój. Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów oraz nieustającej pasji w odkrywaniu własnych możliwości. ■



*Noc Wielkanocna jest nocą nadzwyczajną,
kiedy moc zmartwychwstałego Chrystusa
pokonuje ostatecznie siły ciemności i śmierci,
zapala w sercach wierzących nadzieję i radość*

(Jan Paweł II)

Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy,

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych życzę, aby ten wyjątkowy czas był pełen spokoju, nadziei płynącej z tajemnicy Zmartwychwstania oraz prawdziwej radości. Niech świąteczne dni przyniosą wytchnienie od codziennych trosk, umocnią więzi rodzinne i napełnią serca optymizmem oraz wiarą w pomyślną przyszłość. Niech chwile spędzone w gronie najbliższych obfitują w ciepło, życzliwość i wzajemne zrozumienie.

Burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski

Pamięć i wsparcie dla chorych

Justyna Sudol

• fot. Justyna Sudol

11 lutego w Domu Ludowym w Opacionce odbyło się wyjątkowe spotkanie z okazji Światowego Dnia Chorego – dnia refleksji, empatii i solidarności z osobami zmagającymi się z chorobą oraz ich bliskimi. Wydarzenie zgromadziło mieszkańców, którzy wspólnie chcieli wyrazić wsparcie i pamięć o tych, dla których codzienność bywa trudniejsza.

Uroczystość uświetnił występ dzieci ze Szkoły Podstawowej w Januszkowicach. Młodzi artyści zaprezentowali wzruszający program artystyczny pełen poezji, muzyki i ciepłych słów skierowanych do osób chorych. Ich szczerłość, zaangażowanie oraz wrażliwość poruszyły serca zgromadzonych gości, wywołując zarówno uśmiechy, jak i chwile głębokiego wzruszenia.

Spotkanie przebiegało w atmosferze życzliwości i wspólnoty. Rozmowy, wzajemna obecność oraz wspólnie spędzony czas stały się wyrazem

troski o osoby chore i ich rodziny. Takie inicjatywy przypominają, jak ważne są bliskość, wsparcie i pamięć o drugim człowieku – szczególnie w chwilach słabości i cierpienia.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom za obecność i zaangażowanie w stworzenie wyjątkowej atmosfery tego dnia. Światowy Dzień Chorego to nie tylko symboliczna data w kalendarzu, ale przede wszystkim przypomnienie, że dobro, empatia i solidarność mają ogromną moc. ■



Inwestycja w młodych strażaków - wsparcie dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych

Justyna Sudot

• fot. Justyna Sudot

Podczas spotkań i zebrań środowisk strażackich coraz wyraźniej dostrzegalne jest ogromne zaangażowanie członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Aktywność młodych druhów, ich systematyczna praca, gotowość do nauki oraz liczny udział w zawodach sportowo-pożarniczych potwierdzają, że stanowią oni niezwykle ważny fundament w budowaniu przyszłych kadr pożarniczych.

Młodzież nie tylko rozwija swoje umiejętności techniczne i sprawnościowe, ale również kształtuje postawy odpowiedzialności, współpracy i gotowości do niesienia pomocy innym. Ich determinacja i duch zespołowy widoczne są szczególnie podczas zawodów, gdzie z pełnym zaangażowaniem reprezentują swoje jednostki oraz lokalną społeczność.

Doceniając wysiłek i konsekwencje młodych druhów, Burmistrz Zbigniew Kowalski podjął decyzję o przekazaniu środków finansowych na cele statutowe Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Wsparcie w wysokości 2 500 zł otrzyma każda z pięciu drużyn młodzieżowych oraz jedna drużyna dziecięca. Przekazane fundusze mają służyć dalszemu rozwojowi młodzieży – zakupowi niezbędnego sprzętu, organizacji szkoleń oraz przygotowaniu do kolejnych zawodów.

Decyzja o wsparciu finansowym to wyraz uznania dla pracy młodych strażaków oraz opiekunów drużyn, którzy

z pasją kształtują kolejne pokolenia społeczników. Inwestowanie w młodzież to nie tylko troska o przyszłość jednostek strażackich, ale przede wszystkim o bezpieczeństwo mieszkańców oraz rozwój całej lokalnej społeczności.

Postawa młodych druhów pokazuje, że strażacka tradycja ma się dobrze, a jej przyszłość znajduje się w odpowiedzialnych i ambitnych rękach. ■



Chrystus zmartwychwstał! i ty, człowiecze,
zmartwychwstań jasny z otchłani grzechu,
wykąp się w blasku, co z nieba ciecze,
zaczerpnij życia w wiosny oddechu.

(Artur Oppman)

Drodzy Czytelnicy,

Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia spokoju, nadziei i radości. Niech ten wyjątkowy czas przyniesie wytchnienie od codziennych obowiązków, a chwile spędzone przy świątecznym stole w gronie najbliższych napętnią serca ciepłem, życzliwością oraz poczuciem wzajemnej bliskości.

Redakcja „Wiadomości Brzosteckich”

BURMISTRZ BRZOSTKU ORAZ KIEROWNIK CENTRUM KULTURY I CZYTELNICTWA W BRZOSTKU
ZAPRASZAJĄ NA:

KIERMASZ





wielkanocny



PLAC
PARKINGOWY
OBOK "BOŻNICY"
W BRZOSTKU

28 MARCA 2026
GODZ: 10:00 - 14:00

Zapewniamy:

-  domowy żur do degustacji
-  tradycyjne smakołyki wielkanocne
-  przepiękne stoiska z rękodziełem
-  występ zespołu folklorystycznego Brzosty



Zgłoszenia przyjmujemy do **27.03.2026** w Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku
lub na adres e-mail: ckiczbrzostek@gmail.com

ORGANIZATORZY:



CKiCz BRZOSTEK
Centrum Kultury i Czytelnictwa



ZGK BRZOSTEK
Zakład Gospodarki Komunalnej



PARTNERZY MEDIALNI:



TV BRZOSTEK

Wiadomości
Brzosteckie

WOBIEKTYWIE

Obserwator

debica 24

ELEKTRONICZNE BIURO OBSŁUGI MIESZKAŃCA GMINY BRZOSTEK

Aktualności gminne

Dostępne usługi i serwisy

Terminy spłat zobowiązań

Prowadzone sprawy w urzędzie

Wpłaty za pośrednictwem płatności online

Harmonogram wywozu odpadów komunalnych

Nowe udogodnienia w naszej gminie zadowolą nawet najbardziej wymagających mieszkańców.

Posiadasz nieruchomość w Gminie Brzostek? A może opłacasz należności komunalne? Mieszkasz za granicą i nie zawsze masz możliwość przyjechać do urzędu, aby dokonać opłat? Od teraz nie musisz się martwić! Wystarczy, że zainstalujesz aplikację eGmina lub skorzystasz z aplikacji internetowej eBOM Brzostek, a wszystkie niezbędne informacje i usługi będą dostępne na wyciągnięcie ręki.

Pobierz aplikację na swój telefon skanując kod QR



ZAREJESTRUJ SIĘ JUŻ DZIŚ <https://ebom.brzostek.pl>



GMINNY KONKURS

NA PALMĘ WIELKANOCNĄ

KATEGORIE:

 I NA NAJWYŻSZĄ PALMĘ

 II NA NAJPIĘKNIEJSZĄ PALMĘ

ZGŁOSZENIA DO 27.03.2026

(karta + zdjęcie palmy)

**ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU
29.03.2026**

PO UROCZYSTEJ MSZY ŚW. W SANKTUARIUM W PRZECZYCY

Regulamin konkursu, karty zgłoszeniowe i inne informacje dostępne
na naszym profilu FB: facebook.com/CKiCz.Brzostek
oraz w siedzibie CKiCz

WSPÓLORGANIZATORZY:

Profilaktyka – Klucz do Zdrowego Uśmiechu

Lekarz dentysta Monika Gibes-Ludwa

Światowy Dzień Zdrowia Jamy Ustnej, jak co roku, przypada 20 marca. Przy tej okazji przypominamy o znaczeniu prawidłowej higieny jamy ustnej, zbilansowanej, antypróchnicowej diecie oraz regularnych wizytach kontrolnych u stomatologa i zabiegach ograniczających rozwój próchnicy, w szczególności u naszych najmłodszych.

W myśl zasady „lepiej zapobiegać niż leczyć” przypomnijmy o kilku podstawowych zasadach, aby nasi „miliusińscy” mieli zawsze zdrowy i pogodny uśmiech, a pierwsza wizyta u stomatologa nie kojarzyła się z bólem i koniecznością leczenia próchnicy, która w wieku rozwojowym, przy dostępności wielu środków profilaktycznych i obfitości półek sklepowych, nie powinna mieć miejsca.

Szczotkowanie zębów minimum dwa razy dziennie (rano i wieczorem) przez 2–3 minuty przy użyciu pasty z fluorem, dostosowanej do wieku, to podstawa. To my, rodzice, mamy obowiązek doczyszczać zęby u naszych dzieci do 7–8. roku życia. Zdrowie jamy ustnej u dzieci jest w naszych rękach. Zęby mleczne czyścimy od pierwszego pojawiającego się ząbka u dziecka. Nie zapominajmy także o dziąsłach. Nić dentystyczną wprowadzamy u dzieci nieco starszych, posiadających już zęby stałe, czyli około 10. roku życia.

Zbilansowana dieta także ma znaczenie. Ograniczmy słodkie, ciasteczka i słodkie napoje, które są pożywką dla bakterii. To nie oznacza, że dziecko nie może zjeść nic słodkiego. Wprowadźmy zasadę „słodkiej soboty” – jedzmy słodkie raz w tygodniu. To nasyci nasze pociechy, a podaż cukru znacząco spadnie. Butelka z mlekiem czy słodkie napoje podczas snu również są niebezpieczne – mogą powodować powstanie tzw. „próchnicy butelkowej”. Wskazane jest spożywanie twardych, nieprzetworzonych pokarmów (jabłka, marchewka, skórka od chleba) przez dzieci, w celu prawidłowego rozwoju układu stomatognatycznego, czyli szczęki, żuchwy, podniebienia twardego i miękkiego oraz wszystkich otaczających tkanek, w tym zębów.

Kluczowe są również regularne wizyty kontrolne w gabinecie stomatologicznym od najmłodszych lat, co pozwoli oswoić dzieci z osobą lekarza stomatologa oraz ocenić zdrowie jamy ustnej najmłodszych i zadbać o profilaktykę. W koszyku świadczeń gwarantowanych w ramach umowy z NFZ znajdują się metody profilaktyki i leczenia chorób zębów mlecznych dostępne nieodpłatnie.

W gminie Brzostek oraz gminach ościennych obserwuje się znaczny odsetek występowania zarówno „próchnicy butelkowej”, jak i próchnicy zębów trzonowych czwartych i piątych u dzieci 5–6-letnich. Stanowi to duży problem nie tyle diagnostyczny – ponieważ dzieci chętnie otworzą usta do badania – co terapeutyczny, z uwagi na to, że leczenie czy usunięcie zęba wymaga z reguły zastosowania znieczulenia oraz wykonania zabiegu, co wiąże się nierzadko z bólem i dyskomfortem, a często jest niemożliwe do wykonania w tak młodym wieku ze względu na brak współpracy

pacjenta.

Im bardziej zwrócimy uwagę na profilaktykę próchnicy zębów w wieku rozwojowym, tym lepiej dla zdrowia całego organizmu przyszłych pokoleń. **UMYJ DZIECKU ZĘBY! ■**



DNIA 24.04.2026 (PIĄTEK) GODZ. 8:00

W OŚRODKU ZDROWIA

UL. M.N. MYSŁOWSKIEGO 7, BRZOSTEK

REJ: 14-683-04-72 / 14 680 50 80

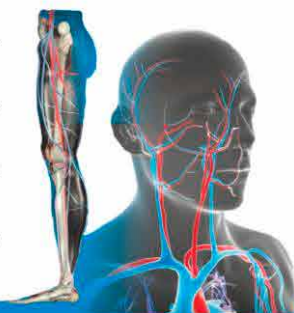
WSZYSTKIE BADANIA NA NAJNOWSZYM PROFESJONALNYM USG Z FUNKCJĄ DOPPLER COLOR. BADANIE MA CHARAKTER PRZESIEWOWY.

USG DOPPLER COLOR

PRZEPIYWÓW I DROŻNOŚCI ŻYŁ I TĘTNIC

CENA Z OPISEM DR N. MED. SPECJALISTY RADIOLOGA:

NACZYŃ SZYJNYCH (PRAWA I LEWA STRONA)	90 zł
NACZYŃ KOŃCZYN DOLNYCH ŻYLNÝCH (DWIE NOGI)	90 zł
NACZYŃ KOŃCZYN DOLNYCH TĘTNICZYCH (DWIE NOGI)	90 zł
AORTY BRZUSZNEJ	90 zł
TĘTNIC NERKOWYCH	90 zł



WSKAZANIA: OPUCHNIĘCIA KOŃCZYN DOLNYCH • BÓLE KOŃCZYN DOLNYCH • BÓLE PODCZAS CHODZENIA • UCZUCIE CIĘŻKOŚCI NÓG • KURCZE I MROWIENIA KOŃCZYN DOLNYCH • ŻYŁAKI • PODEJRZENIE ZAKRZEPICY ŻYLNEJ • MIAŻDŻYCA • NADCIŚNIENIE TĘTNICZE • CUKRZYCA • PODWYŻSZONY CHOLESTEROL • PALENIE PAPIEROSÓW • ZANIK WIDZENIA • UDAR MÓZGU • ZABURZENIA RÓWNOWAGI • BÓLE I ZAWROTY GŁOWY • ZABURZENIA PAMIĘCI • DRĘTWIENIE RĄK

ECHO SERCA

Z OPISEM DR NAUK MED. SPEC. KARDIOLOGA 90 zł



WSKAZANIA: WADA SERCA • BÓL W KŁATCE PIERSIOWEJ • ZAWAŁ SERCA • NADCIŚNIENIE TĘTNICZE • OMDLENIE • UTRATA PRZYTOMNOŚCI • UDAR MÓZGU • NADCIŚNIENIE PŁUCNE • CHOROBA SERCA W RODZINIE • ZESPÓŁ MARFANA

USG PIERSI

Z OPISEM LEK. MED. SPECJALISTY RADIOLOGA 90 zł

USG PIERSI I WĘZŁÓW CHŁONNYCH

USG TARCZYCY

Z OPISEM DR N. MED. SPECJALISTY RADIOLOGA 90 zł



WSKAZANIA: POWIĘKSZENIE TARCZYCY • WYCZUWALNY GUZ • GUZ NIETYCZUWALNY UWIDOCZNIONY NP. W TOMOGRAFII LUB REZONANSIE MAGNETYCZNYM • NIEPRAWIDŁOWE WYNIKI TESTÓW LABORATORYJNYCH

USG STAWÓW (1 STAW) Z OPISEM DR N. MED. SPECJALISTY RADIOLOGA 90 zł

BIODROWYCH, KOLANOWYCH, BARKOWYCH, ŁOKCIIOWYCH

USG NEREK

Z OPISEM LEK. MED. SPECJALISTY RADIOLOGA 90 zł

BÓLE OKOLICY ŁĘDŹWIOWEJ • PODEJRZENIE ZATRZYMANIA MOCZU (SZCZEGÓLNIENIE U PACJENTÓW Z NIEWYDOLNOŚCIĄ NEREK) • PODEJRZENIE KAMICY NERKOWEJ • PODEJRZENIE OBECNOŚCI GUZA NEREK

USG PŁUC

Z OPISEM DR N. MED. SPECJALISTY RADIOLOGA 90 zł

WSKAZANIA: CHOROBY ZAPALNE PŁUC I OPŁUCNEJ • ODMA OPŁUCNOWA • ZATOROWOŚĆ PŁUCNA • GUZY PŁUC • PŁYN W JAMIE OPŁUCNEJ

KĄCIK POETYCKI



Wiersze Wiesławy Gawrych

Dwa krańce

Różowy język w ustach
wykwintne potrawy kosztuje
wzniosłe słowa
dźwięki pieśni modeluje

Ale dlaczego
niekiedy
jest jak nóż
dobrze wyostrzony
tnie i rozdziera
miełe szatkuje
jadem wokół pluje???

Idealne

Życie podlewane intencją
czyli boską esencją
jest spełnione, zadowolone

Roztacza wokół dobrostan
zaufanie, spokój

Zawsze wie, w którą iść stronę
jak przeszkody z pokorą usuwać
popęłniania błędów się nie bać
Wie, że to jest nauka i próba

Rozmyślałam tak
będąc ze sobą sam na sam
jak tego dokonać, gdy
tyle emocji i wad
w sobie mam?

Serce

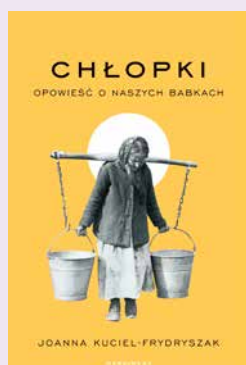
Obudź się serce moje
Jesteś światłem i miłością
Wyplącz się z ciemnej zasłony
Ona niewoli cię kłamstwem
i nicością

Zrób w niej wyłom
obejrzyj świat prawdziwy
gdzie Duch Święty ciebie wspiera
znasz cel życia
jesteś szczęśliwy

Oddal wszelkie lęki, strachy
wszak jesteś źrenicą Boga
otwórz się na miłość
Zniknie ułuda i trwoga
A stare mury runą, runą, runą...

Czytelnicze fascynacje

E.M.



Joanna Kuciel-Frydryszak - Chłopki. Opowieść o naszych babkach

Niniejsza książka, poświęcona w szczególności kobietom wiejskim, nabiera szczególnej wymowy w marcu, gdy obchodzimy Dzień Kobiet. Wydana w 2023 r. publikacja wywołała ogromne zainteresowanie.

Choć dziś jej fenomen nieco przygasł, wciąż pozostaje książką głośną i kontrowersyjną. Pojawiają się opinie, że jest tendencyjna czy zbyt feministyczna. Mimo to przeczytałam ten zbiór reportaży do końca, choć przyznam, że zajęło mi to sporo czasu. Książka jest wprawdzie napisana przystępnie i niezwykle ciekawie, ale nie należy do łatwych lektur. To opowieść mroczna, momentami wręcz „drażniąca”, dotykająca bolesnych doświadczeń kobiet żyjących na wsi w ubiegłym stuleciu.

Czytając ją – mimo że sama pochodzę ze wsi – nie raz otwierałam szeroko oczy ze zdziwienia. Czasy opisane przez autorkę mogłyby przecież opowiedzieć mi moja Babcia. Zapamiętałam ją z „nosidełkami” do wody – koromysłem, podobnym do tego, które widnieje na zdjęciu na obwolucie książki. Byłam jednak wtedy zbyt młoda na takie rozmowy, a później Babcia odeszła. Być może właśnie dlatego ta książka wzbudziła we mnie tak duże zainteresowanie. Niezależnie od jej ideologicznego wymiaru czytałam ją z dużym przejęciem.

W międzyczasie obejrzałam w telewizji poniedziałkowy spektakl „Piękna Zośka”, oparty na wspomnieniach

zawartych w tej książce. Zrobił na mnie ogromne wrażenie. Opowiada historię młodej kobiety, której życie naznaczone było cierpieniem i upokorzeniem – została wydana za okrutnego męża alkoholika „za morgi”. Gdy próbowała wyrwać się z tej sytuacji i uciekła do miasta, gdzie stała się muzą artystów, jej los zakończył się tragicznie – zginęła z rąk zazdrosnego męża.

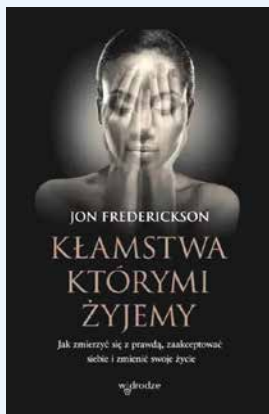
Wracając do samej książki – autorka, korzystając z archiwalnych dokumentów, listów, wspomnień i wycinków prasowych, a także z rozmów z osobami pamiętającymi tamte czasy, odtworzyła setki „mikrohistorii” ukazujących ciężkie życie ludności wiejskiej sprzed stu lat. Z wielu z nich wyłania się obraz nieludzkiego traktowania kobiet. W wielodzietnych rodzinach dziewczynka od najmłodszych lat była uznawana za zbędną, dlatego starano się jak najszybciej wydać ją za męża – często jeszcze jako nastolatkę. Nie miała szans na wykształcenie, bo – jak mówiono – „kto się pod ławą urodził, na nią nie wejdzie”.

„Młode bandoski” wspominały natomiast, że musiały ciężko pracować w polu od świtu do nocy, podczas gdy chłopcy zajmowali się końmi i ich praca była bardziej doceniana. Być może właśnie w takich obrazach kryje się – według niektórych krytyków – feministyczny wymiar tej książki. Jak twierdzą znawcy tematu, „kobiecość w Polsce wciąż niesie w sobie ciężar losu wiejskiej kobiety”.

Myslę, że jest to książka ważna i potrzebna. Warto po nią sięgnąć zwłaszcza dziś, kiedy odchodzi już pokolenie ludzi pamiętających tamte czasy. ■

Biblioteka poleca

Opracowała
na podstawie
materiałów
z ofert
książkowych
A.D. CKiCz
Brzostek



„Kłamstwa, którymi żyjemy” – Jon Frederickson

Wchodzimy do gabinetu psychoterapeuty w poszukiwaniu prawdy, czy może po to, by podtrzymać nasze złudzenia? W tajemniczym świecie emocji i relacji publikacja „Kłamstwa, którymi żyjemy” Jona Fredericksona wabi obietnicą odkrycia i zrozumienia najgłębszych iluzji i założeń, które oddziałują na nasze życie.

Codziennie spędzamy czas w swoim towarzystwie i mamy pełen wgląd we własne wnętrze. Można by pomyśleć, że to my sami znamy siebie najlepiej. Jednak co, gdyby okazało się, że nasze myśli składają się z utkanych kłamstw i założeń, które wpływają na nasze zachowania i relacje z innymi? „Kłamstwa, którymi żyjemy” to fascynująca książka, która otwiera drogę do zrozumienia zakorzenionych w nas złudzeń i schematów myślenia oraz pomaga spojrzeć w twarz prawdy o sobie.

Jon Frederickson, utytułowany terapeuta, odsłania psychologiczne mechanizmy, które mają ogromny wpływ na ludzi i prowadzą do samoszukania się oraz niewłaściwych decyzji. Autor wykorzystuje refleksje oraz narzędzia terapeutyczne, aby poprowadzić nas przez proces przekształcania naszych życiowych, utartych narracji. Przedstawia, jak możemy wyjść z błędnego koła kłamstw, by w końcu odkryć i zrozumieć swoje prawdziwe potrzeby i cele. To książka, która pozwala odnaleźć autentyczność, pokonać lęki i przekonać się, że prawda, choć trudna, może być kluczem do głębszej przemiany.



„Krótki przewodnik po życiu” – ks. Józef Tischner

Mądrość człowieka gór – nieznanne i aktualne myśli ks. Tischnera o miłości, nadziei i prawdziwej wolności.

„Zatrzymajmy przez chwilę uwagę przy tym słowie: życie. Jaka treść kryje się poza tym słowem? Jakie krajobrazy przywodzi nam przed oczy? Kolorowe łąki, falujące zbożem pola, ptaki w powietrzu, pasące się na polach zwierzęta... Życie jest dramatem pełnym tajemnic. Stawia ono człowieka przed jednym podstawowym pytaniem: co człowiek ma zrobić, by swego życia nie zmarnować?”

Miłość, piękno i wolność, lęk i nienawiść nierozzerwalnie związane są z ludzką naturą.

Książd Józef Tischner pokazuje, jak iść przez życie, by być szczęśliwym i spełnionym. Skłania do refleksji nad tym, co jest naprawdę ważne, co stanowi istotę człowieczeństwa.

Jego uniwersalne rozważania, pełne mądrości ludzi gór, pomogą Ci odnaleźć spokój i wewnętrzną wolność.

JÓZEF TISCHNER (1931–2000) – książd, filozof, publicysta, profesor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, współzałożyciel wiedeńskiego Instytutu Nauk o Człowieku, kawaler Orderu Orła Białego.



„Do zobaczenia w piekle. Kresowa apokalipsa: reportaże” – Wojciech Pestka

Książka Wojciecha Pestki to zbiór reportaży o mieszkańcach wschodnich ziem II Rzeczypospolitej – Polakach, Ukraińcach, Żydach, Łotyszach, Białorusinach... Doświadczenie totalitaryzmu – hitlerowskiego i komunistycznego – w sposób tragiczny odcisnęło się na ich życiu, niezależnie od narodowości i wyznania. Próbowano pozbawić ich ludzkiej godności, języka ojczystego i wiary w imię absurdalnych, zbrodniczych idei.

Wśród bohaterów książki jest Alfred Schreyer z Drohobycza – wychowanek Brunona Schulza; Irena Sandecka z Krzemieńca – ucząca potajemnie dzieci języka polskiego; Stanisław Vincenz – miłośnik i znawca Huculszczyzny i Pokucia; ks. Ludwik Rutyna, który przeżył napady ukraińskich nacjonalistów i „repatriację”, a po rozpadzie ZSRR wrócił do rodzinnego Buczacza; Knuts Skujenieks – jeden z najwybitniejszych poetów łotewskich...

Reportaże Wojciecha Pestki mają wymiar ponadczasowy: autor przenosi punkt ciężkości z „wielkiej polityki” na losy jednostki wypowiadającej posłuszeństwo systemowi, w którym przestępstwem jest posiadanie zasad moralnych albo choćby zwykła ludzka przyzwoitość.

Większość bohaterów reportaży już nie żyje – to docierający do nas z zaświatów, uchwycony w ostatniej chwili głos tych, którzy przeszli przez piekło.

Książka została przetłumaczona na język ukraiński oraz rosyjski i uhonorowana licznymi nagrodami, między innymi nominacją do Nagrody im. J. Mackiewicza, Ogólnopolską Literacką Nagrodą im. B. Prusa, Międzynarodową Nagrodą Literacką im. Hryhorija Skoworody (Ukraina) oraz Międzynarodową Nagrodą Literacką im. Mikołaja Gogola (Ukraina). ■

Próby literackie

Maria Winiarska-Szurek

Dawniej palono czarownice
Na stosie
Teraz się do nich chodzi
Wręcz stoi w kolejce
I płaci
By w „magicznej” kuli
Przyszłość wyczytały
I będą patrzyły
I plotły trzy po trzy
Jak na haju Pytia
Będziesz wierzył
Będziesz chodził i płacił
Bo „powiedziała” kula
Że mnóstwo złego wkoło
Aż cię w samych gaciach
Puszczą wiedźmy
Albo całkiem
... Goło

Dostałeś w dzierzawę
Poletko
I prawo decyzji
Co do uprawy
Rzecz jasna na czas jakiś
I tylko od ciebie zależy
Czy będą tam rosły zioła i kwiaty
Czy zemsta, gniew i nienawiść
Zarośnie chwastami ugór?
Nikt pola nie zorze
Cóż... Nikt przechodząc obok
Nie powie ci „Szczęść Boże”

Zdycha gołąbek pokoju
Zakwitną atomowe grzyby
Nastanie cisza
Potem za jakiś czas
Wyjdą z grot
Jaskiniowcy
By bić się maczugami
Nawet jeśli będzie ich tylko dwóch
I będą na Ziemi sami

Mistrz kłamstwa
Zimny, wyrachowany drań
Mówi:
- Tak trzymaj
Nie przeprasza
Nie musisz
Są gorsi od ciebie
Nic złego nie robisz

Dbasz tylko o własny interes
Jesteś lepszy od innych
Nie musisz się martwić
O swoje sumienie
Nie ma piekła
Szatan nie istnieje.
Tak cię będzie uspokajał
Stępi twoją czujność:
- Brnij dalej
Nie zwracaj
Twój gniew jest słuszny
Bierz nawet ze szkodą dla innych
Co oni cię obchodzą?
Niech się sami bronią
Nie podaj ręki
Knij
Nie dąż do zgody. Pluj.
Żyj pełnią życia
To ci się należy
Żadnych serca drgnień
Zero wzruszeń
A potem ten, który
Ponoć nie istnieje
Przyjdzie jak złodziej
Nie... Złodziej... Nie
On zabierze co swoje
... Twoją duszę

Zdetronizowali króla
A czuł się taki ważny
Nosił wyżej głowy
Swe cztery litery
Nikt nie rewidował jego słów
Bo to był „aksjomat”
Obalił pana jakiś niby błazen
Obdarł z lśniących szat
Stoi nagi władca absolutny
A tłum się zastanawia
Czy ich były król
Włoży wór pokutny

Diabli chyba teraz w piekle
Biorą nadgodziny
Magazyny zapchane
Ponad normę wypełnione kotły
Czart prowadzi rejestr
Jedną duszę odrzuca
- To chyba katolik?! – woła
Odpowiada mu stare diablisko
- Tylko z nazwy. Skrywał mnie głęboko
Wnosząc do kościoła

Lubię słuchać ludzi starych
Lubię, gdy snują wspomnienia
Lubię oglądać świat
Ich oczyma.

Oni mają skrzydła. Są jak motyle
Potrafią odlecieć
Potrafią się wzruszać
Ciężki bagaż lat
Wbrew pozorom
Nie wgniata ich w ziemię
Patrzę na nich. Słucham ich
I odpowiadam wzruszeniem.

Trójkąt bermudzki pożera statki
Giną bez echa
Za jakąś kotarą tajemnicy
Złą sławą cieszy się Przylądek Horn
Ryczące czterdziestki
Wodne otchłanie
Jednak codziennie z portów
Wypływają ogromne okręty
I małe łupiny
Na rybackich kutrach
Jęczy takielunek
Nie ze względu na kaprys
Kołyszą się jachty na wodzie
Gna je wicher marzeń
Pcha gdzieś ku przygodzie
Kiedy stałam na brzegu
Myślałam o lądzie, gdzieś
Za horyzontem
Nieznane kusi
(Na tej zasadzie działają odkrywcy)
Jak Kolumb, który popłynął w nieznane
Bo coś tam gdzieś przecież być musi

W dobie rozwoju technicznego
Można wykreować wszystko
Z dnia na dzień
Można kogoś zgnoić
Zniszczyć mu nazwisko
W dobie multikulti
Dawna
Persona non grata
Jest mile widziana
Mimo braku asymilacji
Innego oglądu świata
Internet obraża
Smartfon ukochana smycz
Jakże chętnie dajemy się prowadzić
Jeszcze tylko wszczepią nam
Jakiś chip
I zamienimy się miejscami
Z psami
Które już teraz wozi się w wózeczkach
Stopniowo ogranicza się dostęp do prawdy
Nie mamy kochać ojczyzny
Jesteśmy Europejczykami
Ukierunkowuje się przyszłe pokolenie
Trzeba wybić krowy
Bo wytwarzają gazy cieplarniane

Niszcząc tym samym Matkę Ziemię
 Niszczy się rolnictwo
 Niszczy kolejne sektory
 Każą jeść robaki
 Czy ja mam źle w głowie
 Czy ten świat jest chory?
 „Wielka” polityka
 Może rządzi nami banda świrów
 Która właśnie związała z psychiatryka?
 Portfele świecą pustkami
 Wciąż droższy gaz i prąd
 Czym się zajmuje rząd?
 Tym by w zimnych ścianach
 Przy świecy
 Mogło wasze dziecko
 Przeczytać szkolną lekturę
 (O ile jeszcze będą lektury)
 „Cztery osoby pancerne i psiecko”
 Powstanie jedno państwo – Europa
 Będą nucić „Ode do wolności”
 Nie bacząc na to, że jej nie ma
 Że dawno przekroczono
 Granicę śmieszności
 Skoro
 Obraduje komisja od samego rana
 Nad tym czy pomidor to owoc
 Czy warzywo
 I jaka jest odpowiednia krzywizna banana
 Już do podpisania ustawa gotowa
 Że matka to nie matka
 Ojciec nie ojciec
 Lecz rodzicielska osoba
 Będą zielonym ładem
 Oddychać płuca Europy
 Odejdziemy od gazu
 Odejdziemy od ropy
 Teraz mamy AI
 Możliwości bez liku
 Każdego można pokazać
 W majtkach i staniku
 Widok polityków
 Coraz bardziej złości
 Więcej rozumu w głowie
 Mają ludzie prości
 Potrafią patrzeć trzeźwo
 Nie są wcale głupi
 Widzą że się ich okłamuje
 Że się z kasy łupi
 Głoszą nam:
 Zero emisji gazów
 Śladu węglowego
 Każą chodzić pieszo
 Prowadzą na manowce
 A każdy z wielkich polityków
 Na szczyt ekologiczny
 Leci prywatnym odrzutowcem
 Czy lud się nie obudzi?
 Czy już nikt nie widzi
 Że tak naprawdę światem
 Rządzą hipokryci? ■



Wiersze

Wiesławy Gawrych

Miłości Pełnia

W Bożym Świecie
 jest pełnia miłości
 w powietrzu się unosi

Wypełnia sobą
 wszelkie przestrzenie
 od nieboskłonu
 po calutką ziemię

Taka obfitość
 że w głowie się kręci
 bierz ile zechcesz
 na ile masz chęci

Napełnij życie
 rozsyp dookoła
 niech każdy weźmie
 tyle ile zdoła

Jeśli tylko zechce
 jest obdarowany
 Może usunąć niewidzialne
 kajdany

Rozpuścić gniew i strach
 wraz ze złością
 a wolne miejsce
 wypełnić miłością

Ona jest jak obłok
 lekka, zwiewna, ciepła
 utuli, otoczy, ukołysz
 osłoni, obroni

Niczego w zamian
 nie żąda
 jest bezwarunkowa

Poczujesz to
 zobaczysz oczami serca
 gdy wyłączona jest
 szeptyczna głowa

Kropla rosy

Mała wielka miłość
 kropla rosy
 w porannym słońcu
 lśni diamentem
 kompletna
 doskonała

Biegnie w życie
 jako fala
 rzeka zachłanna
 drżąca
 nawałnica wirem
 krążąca

Szalona nieujarzmiona
 jak końska grzywa spieniona
 drzewa z korzeniami wyrwała
 siebie szukała

A gdzie jej kres
 dom i ojczyzna
 czyżby ten ocean
 niebiański spokojny
 miłością po brzegi napełniony?

Tam można suchą stopą
 po wodzie chodzić
 serce od lęku oswobodzić
 Tam spełnia się
 życiowe zadanie
 Zmartwychwstanie

Noc księżycowa

Z drewna chata na odludziu
 Sceneria jak z bajki
 Biała zima
 srebrny księżyc
 wesoły płomień pod blachą

ty i ja
 Fala gorąca wzbiera w sercu
 Sonata Księżycowa
 wymyka się z pod palców

Czas magiczny
 zatrzymał się
 pod drewnianym
 tragarzem
 i trwa...

Materiały do kolejnego numeru „Wiadomości Brzosteckich”

prosimy przesyłać do 5 kwietnia 2026 r.

na adres wiadomosci@brzostek.pl





DOWCIP BAWI, DRWINA DŁAWI

Wybrała JR

... dowcipy o kobietach



Co kobiety mają wspólnego z kontynentami:

- do 18 lat kobieta jest jak Australia;
- między 18 a 25 rokiem życia - zwariowana jak Ameryka;
- między 25 a 35 rokiem życia - gorąca jak Afryka;
- po 35 roku życia - wyeksploatowana jak Europa;
- po 50 roku życia - zimna jak Antarktyda.

- Ale się postarzałaś! - wykrzykuje jedna kobieta do drugiej po pięciu latach niewidzenia się.
 - A ja cię poznałam tylko po twojej dawnej sukience! - odwzajemnia się komplementem druga.

Dlaczego kobiety po pięćdziesiątce nie mają dzieci?
 - Ponieważ mogłyby zapomnieć, gdzie je zostawiły.

Lekarz sporządza listę schorzeń dolegających pacjentce:

1. Zawroty głowy.
2. Bezsensowność.
3. Podwójne widzenie.
4. Bóle głowy.
5. Utrata apetytu.
6. Gorące poty.
7. Utrata wagi.

- Ile pani ma lat?
 - W zeszłym tygodniu skończyłam trzydzieści.
 Doktor dopisuje do listy:
 9. Utrata pamięci.
 Diagnoza: Syndrom menopauzy.

- Skąd wracasz?
- Z salonu piękności!
- Był zamknięty?!

Dlaczego tak mało kobiet gra w piłkę nożną?

- Nie tak łatwo znaleźć jedenaście kobiet, które chciałyby wystąpić w takich samych kostiumach.

- Dlaczego kobieta ma mniejsze stopy od mężczyzn?
- Żeby stała bliżej zlewu.

Lekarz bada kobietę.
 - Potrzeba pani więcej rozrywki.
 Powinna pani robić coś na co ma pani największą ochotę.
 - Niestety - wzdycha kobieta - mam bardzo zazdrosnego męża...



POCZYTAJ, MĄDRE...

Wybrała JR

Cytaty o kobietach: inspirujące sentencje o sile i kobiecej naturze

„Niech nikt nie pozbawia mnie zmarszczek z czoła uzyskanych przez zachwyt nad pięknem życia, ani tych z moich warg, które pokazują, ile się śmiałam i ile całowałam, ani worków pod oczami – w nich jest pamięć o tym, ile płakałam. Należą do mnie i są piękne”

Meryl Streep

„Kobieta to jedyna siła na ziemi, która potrafi równocześnie płonąć i dawać schronienie”

Rupi Kaur

„Dlaczego Bóg stworzył najpierw mężczyznę, a później kobietę? Bo stworzenie doskonałości wymaga surowego szkicu”

Jill Shalvis

„Piękna kobieta podoba się oczom, dobra kobieta – sercu. Pierwsza jest klejnotem, druga – skarbem”

Napoleon Bonaparte

„Piękno kobiety nie przejawia się w ubraniach, które nosi, w jej figurze lub sposobie w jaki układa włosy. Piękno kobiety musi być widoczne w oczach, ponieważ są one drzwiami do jej serca – miejsca gdzie mieszka miłość”

Audrey Hepburn

„Kobieta jest organizmem ultradoskonałym. Potrafi się regenerować po ekstremalnie ciężkich doświadczeniach. Przetrwa wszystko”

Katarzyna Nosowska

Kobieta jest jak ogień: może ogrzać cię lub spalić”

William Shakespeare

„Być może urodziłaś się bez skrzydeł, ale najważniejsze, żebyś nie przeszkadzała im wyrosnąć”

Coco Chanel

„Babę zesłał Bóg. Raz mu wyszedł taki cud”

Sławomir Wolski, piosenka „Babę zesłał Bóg”, wyk. Renata Przemyk



Katarzyna Podgórska
mgr biologii, dietetyk

Dieta dobrych obyczajów

Przesilenie wiosenne okiem dietetyka

Marzec na Podkarpaciu potrafi być piękny, ale i kapryśny. Słońce zaczyna mocniej świecić, ptaki zaczynają swoje śpiewy, a my łapiemy się myśląc, że to prawie wiosna. Potem przychodzi wiatr, szare niebo, deszcz i zmęczenie. Takie zmęczenie, które trudno wytłumaczyć. W moim gabinecie często o tej porze słyszę „Pani Kasiu jestem taka zmęczona, po prostu na nic nie mam siły, jest gorzej niż w styczniu...”. Bardzo często pada słowo przesilenie wiosenne. To moment, w którym organizm musi przestawić się z trybu zimowego na wiosenny. Brzmi troszkę jak wymówka, jak coś co samo minie. Tylko organizm nie działa na zasadzie kalendarza. Zimą funkcjonujemy inaczej. Dni robią się dłuższe, zmienia się ilość i jakość światła. Inaczej pracują nasze hormony. Przez kilka zimowych miesięcy trwamy w trybie oszczędzania energii. Mniej ruchu, mniej słońca, mniej witaminy D, więcej tłustego, ciężkiego jedzenia. Nagle przychodzi wiosna i ciało dostaje sygnał „starujemy, czas się obudzić”. Tylko problem w tym, że nie zawsze ma energię, by wystartować. W gabinecie często widzę ten sam schemat: śniadania zastąpione kawą, sen skrócony do minimum, brak aktywności fizycznej, rozregulowana praca tarczycy, niedobory żelaza. Zimą funkcjonujemy na autopilocie, jakoś to idzie. Jednak wiosną

organizm w końcu mówi stop. Wtedy pojawia się zmęczenie, rozdrażnienie, mgła mózgowa. To nie jest słaba psychika, to po prostu nasza fizjologia. Kobiety z Podkarpacia mają jedną wspólną gadkę: „dam radę”. Dam radę w pracy, dam radę bez śniadania, dam radę po 4 godzinach snu, dam radę z dziećmi, dam radę z ogarnięciem domu. Tylko, że organizm nie rozumie ambicji. On rozumie niedobory. Kiedy przez kilka miesięcy jedziemy na rezerwie, wiosna obnaża wszystko. Przesilenie wiosenne nie potrzebuje detoksów, ani restrykcyjnej diety potrzebuje podstaw jak regularne posiłki, potrzebuje spaceru w świetle dziennym, więcej nawodnienia i więcej aktywności fizycznej. Czasem naprawdę wystarczy niewiele żeby poczuć różnicę. Wiosna kojarzy się z energią, świeżością i nowym początkiem. Zanim jednak pojawi się lekkość, organizm musi wykonać swoją pracę. Jeśli jednak czujesz, że zmęczenie trwa zbyt długo, że nie mija mimo słońca i dłuższych dni, warto przyjrzeć się temu bliżej. Czasem kilka podstawowych badań, spokojna analiza stylu życia potrafią wyjaśnić więcej niż kolejne miesiące zgadywania.

W moim gabinecie zaczynamy od prostej rozmowy, czyli sprawdzenia fundamentów, a odpowiedź jest często prostsza niż nam się wydaje. Energia to nie kwestia silniejszej woli, to dobrze zaopiekowany organizm. ■

Zagadki fotograficzne



Jaki to model?



Jaka to miejscowość?







Umów wizytę bez wychodzenia z domu!

Czy wiesz, że Ośrodka Zdrowia w Brzostku i w Smarżowej możesz umówić wizytę online dla siebie i swoich bliskich? Bez konieczności dzwonienia czy osobistego przychodzenia do przychodni. W ten sposób zamówisz też receptę i zlecenie na wyroby medyczne.

Aby uzyskać możliwość rezerwowania wizyt online, wystarczy, że uzyskasz dostęp do portalu PSIM. W tym celu wejdź na stronę internetową: psim2.podkarpackie.pl Poniżej znajdziesz instrukcję, jak to zrobić.

1. Pierwsze logowanie

Jeżeli nie posiadasz jeszcze konta użytkownika na Portalu PSIM, to po zalogowaniu się za pomocą Węzła Krajowego, metody:

-  **Profil zaufany**
Użyj loginu i hasła lub bankowości elektronicznej
-  **e-Dowód**
Użyj aplikacji mobilnej lub komputera z czytnikiem
-  **Aplikacja mObywatel** Polecany
Skanuj kod QR za pomocą aplikacji mObywatel
-  **Bankowość elektroniczna**
Zaloguj się za pomocą bankowości elektronicznej

2. Zakładanie konta na portalu PSIM:

Adres e-mail – adres poczty elektronicznej, na który chcesz założyć konto,

Imię i nazwisko – pola uzupełnią się automatycznie,

PESEL – pole uzupełni się automatycznie,

Numer telefonu komórkowego – numer naszego telefonu komórkowego, który ma być przypisany do konta.

Zgoda na przetwarzanie danych osobowych oraz potwierdzenie zapoznania się i akceptacji regulaminu.

Po wprowadzeniu wszystkich danych i wybraniu przycisku **Zatwierdź**, system automatycznie nas zaloguje do Portalu Pacjenta. Na naszą skrzynkę pocztową dostaniemy potwierdzenie, że nasze konto zostało zatwierdzone oraz otrzymamy naszą nazwę użytkownika.

3. Rejestracja wizyty

Wyszukaj usługę medyczną e-Rejestracja

Pole **Usługa medyczna** - wpisz tekst: **porada**

Pole **Podmiot oferujący świadczenie / Miejscowość**

Umów wizytę do lekarza bez wychodzenia z domu!

e-Rejestracja



Dbamy o Twoje zdrowie

– wpisz: **Brzostek** lub **Smarżowa**

Naciśnij **Szukaj**

Wyświetli się lista pierwszych wolnych terminów.

Wybierz lekarza i możesz umawiać się już na wizytę w najbliższy wolny termin lub dogodny termin.

Pole **Komentarz do rejestracji** można opisać cel wizyty np. recepta – na kontynuację leczenia wpisz nazwę leku i ilość, zlecenie na wyroby medyczne np. pieluchomajtki.

Warunkiem otrzymania kodu recepty na telefon jest posiadanie internetowego konta pacjenta lub wykonanie telefonu do rejestracji Brzostek 014 6830-472, Smarżowa 014 6835-937

Naciśnij **potwierdzenie wizyty**.

Na skrzynkę pocztową dostaniesz potwierdzenie o rezerwacji wizyty na wybrany termin.

WARTO WIEDZIEĆ! Zakładka **Uprawnienia** pozwala na dopisanie Konta Twoich podopiecznych (dziecko lub osoby najbliższe). Dzięki temu zyskasz możliwość rezerwowania wizyt również dla nich. ■

OKNA PCV

DOSKONAŁA JAKOŚĆ W SUPER CENIE

CENY PRODUCENTA


aluplast®



SCHÜCO



OKNA I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM



KOLiN-styl

e-mail: kolin.brzostek@gmail.com
www.kolinstyl.pl

39-230 Brzostek
ul.szkotnia 18 (I piętro)
tel. +48 514 933 091
tel. +48 533 345 089

U nas drogi jest tylko klient

Podkarpacka Liga Karate – inauguracja sezonu

Robert Kolbusz

7 lutego 2026 r. na hali sportowej OSiR w Nowej Wsi odbył się inauguracyjny turniej Podkarpackiej Ligi Karate Kyokushin WKB. Gospodarzem wydarzenia był Klub Sportowy Prestige – Karate Rzeszów.

Tegoroczna liga składa się z pięciu turniejów, które rozegrane zostaną w następujących miejscowościach: Nowa Wieś, Pilzno, Gorzyce, Nieboczek oraz finał ligi w Rzeszowie. Podczas kolejnych zawodów zawodnicy zdobywają punkty do klasyfikacji generalnej, a na zakończenie sezonu wyłonieni zostaną zwycięzcy ligi.

W inauguracyjnym turnieju wzięło udział 160 zawodników z całego

województwa podkarpackiego. Brzosteki Klub Karate reprezentowało łącznie 28 zawodników – 12 z Brzostka oraz 16 z Pilzna.

Zawodnikom należą się gratulacje za wolę walki, liczne zwycięstwa oraz godne reprezentowanie swojego klubu.

Wyjazd na turniej został sfinansowany z dotacji Gminy Brzostek w ramach realizacji zadania publicznego z zakresu rozwoju sportu pn. „Szkolenie dzieci i młodzieży oraz organizowanie współzawodnictwa sportowego w karate kyokushinkai”. ■



Groch z kapustą

Janina Stupek

„Razem Raźniej”

Kiedy kilkanaście lat temu pierwszy raz odwiedziliśmy córkę w Niemczech, spacerując ulicą usłyszałam brzmienie akordeonu i śpiew licznych głosów. Z ciekawością rzuciłam okiem przez otwarte okno na uczestników i dostrzegłam grono starszych kobiet i mężczyzn. Od córki dowiedziałam się, że to klub emerytów ma tam swoją siedzibę, i aż poczułam ukłucie zazdrości, że ja też chciałabym

w takim gronie się spotykać.

Taka możliwość powstała, kiedy pięć lat temu pani Ania wpadła na genialny pomysł założenia stowarzyszenia emerytów i rencistów u nas w Brzostku. Pomysłem podzieliła się z czterema innymi emerytkami i spotkała się z akceptacją. Rozpoczęła się żmudna praca organizacyjna – opracowanie założeń działalności, sprawa lokalowa, gromadzenie wyposażenia, zakup urządzeń kuchennych, pozyskiwanie finansów, przyjmowanie członków, rejestracja stowarzyszenia itp.

Członkinie założycielki ukonstytuowały się w ten sposób, że pani Wiesia została prezeską, a pani Wanda sekretarzem. Był to bardzo intensywny okres. Pani Wiesia co czwartek i od święta urozmaicała nam życie, pani

Ania prowadziła sprawy organizacyjne, a pozostałe panie dbały o atrakcyjne obiady i deserki.

I to właśnie wtedy z wielkim entuzjazmem zapisałam się do tej organizacji, która przyjęła nazwę: **Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów „Razem Raźniej” w Brzostku**. Aby nie być tylko konsumentem cudzej pracy, opracowałam propozycję kilkumiesięcznej tematyki spotkań oraz napisałam „Hymn na jesień życia”, śpiewany na melodię „Chacharów”. Hymn raczej się nie przyjął – jest zbyt długi do zapamiętania, a gdy rozdamy tekst, pojawia się problem z brakiem okularów do czytania.

Pani Wiesia to niewyczerpany pokład pomysłów. W okresie prezesowania prowadziła bardzo ciekawe

zajęcia, np. ze zdrowej żywności – przynosiła wyciskarkę wolnoobrotową lub blender oraz warzywa, owoce i zioła (pokrzywa, pietruszka, podagrycznik itp.), a my sporządzałyśmy zdrowotne koktajle i musy z kefirem lub jogurtem. Ucztowaliśmy też przy ognisku i kociołku z daniem jednogarnkowym lub przy grillu.

Ciekawe były pokazy roślin leczniczych. Poznałam wtedy korzeń żywokostu, wyglądający jak małe żmije, z którego pani Wiesia zrobiła maść na stawy na gęsim smalcu. Nawiązała kontakt z panią Anią z Mokrzcza, która podzieliła się swoim talentem i pokazała, jak robi się stroiki świąteczne. Mogliśmy zobaczyć również piękne gotowe stroiki, pisanki, zające itp. Zorganizowała także wyjazdy do Chorwacji i nad nasz Bałtyk.

W miarę wzrostu liczebności członków Stowarzyszenia została włączona do Zarządu pani Marysia, która jako wiceprezeska zajęła się też prowadzeniem finansów. Wskutek wewnętrznych ustaleń pani Ania została prezeską Zarządu Stowarzyszenia.

Działalność Stowarzyszenia ewoluowała w tym kierunku, aby było ono dostępne również dla członków starszych wiekiem, niepełnosprawnych i samotnych, aby każdy mógł się ogrzać przy ciepłej herbacie i w towarzystwie życzliwych osób. Spotkania nadal odbywają się cotygodniowo, podczas których panie podają zawsze ciepły posiłek (pierogi, wątróbkę z jabłkiem, placki ziemniaczane z gulaszem, racuchy itp.) oraz coś słodkiego (ciasto domowej roboty, rogaliki, kruche ciasteczka, pucharki z pysznym galaretkowym deserem itp.).

A skąd wziąć na to finanse? Otóż z powodzeniem funkcjonuje zwyczaj tzw. „żaby”, czyli skarbonki, do której uczestnicy cotygodniowych spotkań wrzucają tylko sobie znane, dobrowolne niewielkie kwoty. Z nich pani Basia robi potrzebne na spotkanie zakupy, dbając o to, aby nie przepłacać i korzystać z promocji.

Panie założycielki spotykają się w przeddzień spotkania oraz od rana w dzień spotkania i przygotowują poczęstunek dla kilkunastu osób (zazwyczaj do 20). Inni członkowie Stowarzyszenia, nie chcąc być jedynie konsumentami, przynoszą nieraz

niespodzianki, typu chleb czosnkowy (przepyszny), ciasteczka owsiane, ciasto lub ciastka urodzinowe, owoce z własnego sadu itp.

Pan Józef wykonał długi wieszak na zimowe okrycia i sprezentował go Stowarzyszeniu. Służy również pomocą jako „złota rączka” w razie drobnych usterek technicznych sprzętu. Jeden z członków zasponsorował kuchenkę gazową, inny dorzucił się do nowej, większej lodówki czy zmywarki albo do zakupu okolicznościowych prezentów dla wszystkich członków Stowarzyszenia.

Przez kilka lat pan Andrzej uświetniał początki większych imprez okolicznościowych (Dzień Seniora, Dzień Kobiet, Walentynki, Andrzejki, Sylwester itp.), czytając wiersze własne lub innych autorów – zazwyczaj dowcipne, czasami nieco uszczypliwe, ale bardzo trafne. Zapoznawał nas z historią wydarzeń, prowadził seniorów na trasach pielgrzymkowych i czynnie włączał się w organizację spotkań. Pani Basia również podzieliła się z nami kilkoma wierszami własnego autorstwa.

Pani Wiesia od dwóch lat przedstawia nam swoje piękne, natchnione, uduchowione wiersze. To trzeba mieć prawdziwy talent, aby świat widzieć zawsze jako dobry lub możliwy do naprawy. Jej wiersze nikogo nie potępiają, nie odrzucają, każdemu dają nadzieję i są pełne optymizmu. Czekamy na więcej, pani Wiesiu.

Pani prezes Ania organizuje różnego rodzaju konkursy podczas Sylwestra czy Andrzejek, np. rzut lotką do tarczy, kręcenie kółkiem hula-hop, konkurs przyspiewek ludowych, wybór króla i królowej balu itp. Zainicjowała również pomoc potrzebującym członkom Stowarzyszenia, np. malowanie pomieszczeń czy rąbanie drewna na opał.

Organizuje też corocznie kilka wycieczek jednodniowych w ciekawe miejsca. Poznaliśmy w ten sposób liczne zabytkowe pałace (np. w Nowym Wiśniczu, Baranowie Sandomierskim, Chęcinach, Krasiczynie, Dębnie, Ogrodzieńcu itd.), zabytkowe obiekty sakralne (np. w Kalwarii Paławskiej, Leżajsku, Kalwarii Zebrzydowskiej, Przeworsku itd.) oraz ciekawe muzea (np. w Pińczowie, Ćmielowie, Markowej, Komańczy, Lanckoronie, Kielcach

itd.). Cieszę się, że zobaczyłam Pustynię Błędowną, arboretum oraz ogrody biblijne i sensoryczne.

To pani Ania od początku działalności Stowarzyszenia, które założyła, prowadzi każde spotkanie – zwykłe i okolicznościowe – zachęcając nas do czynnego udziału w ich przebiegu. Dlatego śpiewamy z mężem jako „duecik”, albo solo – ja i pani Alicja. Pani Wiesia czyta swoje pełne treści wiersze, prowadząca Ania przysłowia i porzekadła, a pan Józef dowcipy i anegdoty.

Do naszego Stowarzyszenia należą też panie tworzące grupę teatralną „Zakręcone Emerytki”. Ich występy cieszą się dużym powodzeniem i uznaniem za dobór treści, grę aktorską, stroje i dowcip.

Ostatnio zrodził się pomysł, aby chętni mogli podzielić się z uczestnikami spotkań np. swoimi zainteresowaniami, zbiorami, wytworami, historiami czy talentem w jakiejś dziedzinie. Ja zaprezentowałam ręcznik obrzędowy oraz zbiór kolorowych, ręcznie lub mechanicznie wykonanych narzut na łóżko i liczymy na prezentację zainteresowań innych osób.

Na zakończenie przedstawię to, co mnie najbardziej zaskoczyło od chwili zapisania się do Stowarzyszenia. Otóż jego założycielki wpadły na pomysł, aby zakupić rozkładane krzeselka i nietłukące się miseczki oraz zabierać ze sobą w termosach już ugotowane, pożywne i smaczne danie jednogarnkowe, np. zupę gulaszową, leczno czy bigos.

Rozkładamy się gdzieś na polanie lub na MOP-ie i spożywamy obiad wspólnie, na łonie natury. A w ramach przerwy w podróży najpierw pijemy herbatkę lub kawę i jemy jakieś słodkości przygotowane przez nasze pracownice i pomysłowe panie zarządzające.

Jestem pełna uznania i podziwu dla osób, które sporządzają te posiłki „w ostatniej chwili”, aby były świeże – kosztem nieprzespanej nocy. A takich posiłków wydają przeszło 50 na każdej wycieczce! W dodatku nie narzekają na nic i nie skarżą się, mówiąc, że to lubią i potrafią robić.

Kończę, dziękując Zarządowi za uatrakcyjnianie nam emeryckiego życia, a wszystkim członków prosząc o włączanie się w różny sposób do jego działalności i pisania dalszej historii. ■



JUBILER RUBICELLO



BIZUTERIA DLA DZIEWCZYNY I CHŁOPCA

*Jakie dodatki
na Komunię Św.*



Spis treści

Wyjątkowy koncert – Andrzej Rybiński zaśpiewał dla Pań	3
Inwestycje drogowe w Gminie Brzostek	4
Dzień Sołtysa.....	5
Z prac Rady Miejskiej.....	6
Rok za sterami kultury w Brzostku	6
Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku – ferie pełne atrakcji	10
Koncert pełen emocji i muzycznych wzruszeń	11
„Dzień Babci i Dziadka w brzosteckim przedszkolu”	12
„Karnawałowe szaleństwo w przedszkolu w Brzostku”	14
Świeckie rozważania Wielkiego Postu	16
Sukces mieszkanki Skurowej w ogólnopolskim konkursie ARiMR.....	17
Ambicja, talent, wytrwałość... ..	18
Pamięć i wsparcie dla chorych	19
Inwestycja w młodych strażaków - wsparcie dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.....	20
Profilaktyka – Klucz do Zdrowego Uśmiechu	24
Czytelnicze fascynacje	26
Kącik poetycki.....	26
Biblioteka poleca	27
Próby literackie	28
Dowcip bawi, drwina dławi.....	30
Poczytaj, mądre.....	30
Krzyżówka z nagrodą	31
Dieta dobrych obyczajów.....	32
Zagadki fotograficzne.....	32
Podkarpacka Liga Karate – inauguracja sezonu.....	35
Groch z kapustą	35
Cennik reklam i ogłoszeń.....	38
Rozwiązania zagadek i krzyżówki z poprzedniego numeru.....	38
Fotokącik	40

UWAGA!

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Publikując materiał nadesłany, redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść, która może być sprzeczna z naszymi poglądami. Przesłanie materiałów niezamawianych nie jest równoznaczne z ich opublikowaniem, będą one zamieszczane w gazecie w miarę możliwości. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania materiałów oraz do korekty w zakresie poprawności językowej. Ze względu na druk w kolorze **materiały graficzne na szerokość strony A4** powinny posiadać **min. 3 mm margines i obowiązkowo 3 mm na spód ze wszystkich boków.**

„WIADOMOŚCI BRZOSTECKIE”

zrzeszone w POLSKIM STOWARZYSZENIU PRASY LOKALNEJ

Wydawca: Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku

Redaguje zespół: Justyna Zegarowska (red. nacz.), Paweł Batycki, Alina

Dobrowolska, Urszula Kobak, Magdalena Kozłowska, Elżbieta Michalik, Jadwiga

Raś, Jacek Samborski (red. techn.), Marzena Sołtys, Natalia Świętoń, Krzysztof

Tyburowski, Katarzyna Wojdyła (layout)

Skład zamknięto: 11 marca 2026 r.

Druk: Drukarnia PRINTGRAPH w Brzesku

Nakład: 550 egz.

E-mail: wiadomosci@brzostek.pl

Strona internetowa: www.wiadomoscibrzostekie.pl

Nr konta: BSR w Krakowie O/Brzostek

Nr: 49 8589 0006 0080 0210 2062 0001

Adres redakcji: ul. 20-go Czerwca 4, 39-230 Brzostek; tel: 14 683 03 15



www.wiadomoscibrzostekie.pl

CENNIK REKLAM I OGŁOSZEŃ

Opłata za zamieszczenie reklamy lub ogłoszenia w jednym numerze:

1 strona A4	160 zł
½ strony A4	90 zł
¼ strony A4 lub mniej	60 zł

Reklamy zamieszczane będą wyłącznie w drugiej połowie miesięcznika. Płatności należy dokonywać na numer konta podany w stopce gazety. Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku wydaje rachunki za zamieszczenie reklamy.

Nie pobieramy opłat za podziękowania pogrzebowe.

Nie pobieramy opłat za ogłoszenia z jednostek organizacyjnych gminy.



CKiCz BRZOSTEK
Centrum Kultury i Czytelnictwa

ROZWIĄZANIA ZAGADEK I KRZYŻÓWKI Z POPRZEDNIEGO NUMERU

Hasło krzyżówki: **Mędrzec od rana pożytki zbiera, głupi czeka do wieczora.**

Fotograficzna zagadka geograficzna: **Zamek Bobolice**

Fotograficzna zagadka motoryzacyjna: **Ford Transit**

Nagrodę książkową wylosowali: **Irena Czech z Zawadki Brzosteckiej** (krzyżówka), **Witold Olszewski z Brzostku** (zagadka geograficzna), **Maria Zatorska z Brzostku** (zagadka motoryzacyjna).

Osoby, które wylosowały nagrody książkowe za rozwiązanie zagadek i krzyżówki, proszone są o odbiór nagród w ciągu 30 dni od ukazania się informacji o nagrodzonych.

Materiały do kolejnego numeru

„Wiadomości Brzosteckich”

prosimy przesyłać do 5 kwietnia 2026 r.

na adres wiadomosci@brzostek.pl



BSR

Gdy potrzebujesz
dodatkowej gotówki



znajdziesz ją u nas!

RRSO: 9,77%

KREDYT GOTÓWKOWY

KWOTA DO:

200 tys. zł

SPŁATA DO:

96 m-cy

PROWIZJA:*

0-2%

OPROCENTOWANIE STAŁE:

7,99%-8,49%

* dla kredytów bez ubezpieczenia na życie 2,00%, dla kredytów z ubezpieczeniem na życie 0,00%

OPROCENTOWANIE STAŁE: w przypadku okresu kredytowania do 12 m-cy - 7,99%, w przypadku okresu kredytowania powyżej 12 m-cy do 96 m-cy - 8,49%. **Dlaczego warto:** 1) Indywidualne podejście do klienta - dopasowanie oferty pod realne możliwości spłaty. 2) Przejrzyste warunki - maksymalna kwota kredytu: 200 000 zł, do wyboru oprocentowanie stałe lub zmienne, brak prowizji za wcześniejszą spłatę. 3) Możliwość ubezpieczenia kredytu - wsparcie i dodatkowa ochrona bliskich. **Kredyt gotówkowy udzielany jest na:** finansowanie bieżących potrzeb konsumpcyjnych lub spłatę zobowiązań w innych bankach (z wyłączeniem finansowania działalności gospodarczej lub rolniczej). Regulamin kredytu gotówkowego jest dostępny w placówkach Banku.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,77% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 40 000,00 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowita kwota do zapłaty 50 020,11 zł, oprocentowanie stałe 8,49% w skali roku, całkowity koszt kredytu 10 020,11 zł (w tym: prowizja 800,00 zł, odsetki 9 220,11 zł), spłata kredytu nastąpi w 60 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 59 rat po 820,34 zł, ostatnia 60 rata wyrównawcza w wysokości 820,05 zł.

Kalkulacja została dokonana na dzień 16.12.2025 r. na reprezentatywnym przykładzie. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 ustawy Kodeks cywilny. Bank podejmuje decyzję o udzieleniu kredytu po dokonaniu analizy oceny zdolności kredytowej.

BSR Bank Spółdzielczy
Rzemiosła w Krakowie

w w.w. bsr.krakow.pl

Znajdź najbliższą placówkę

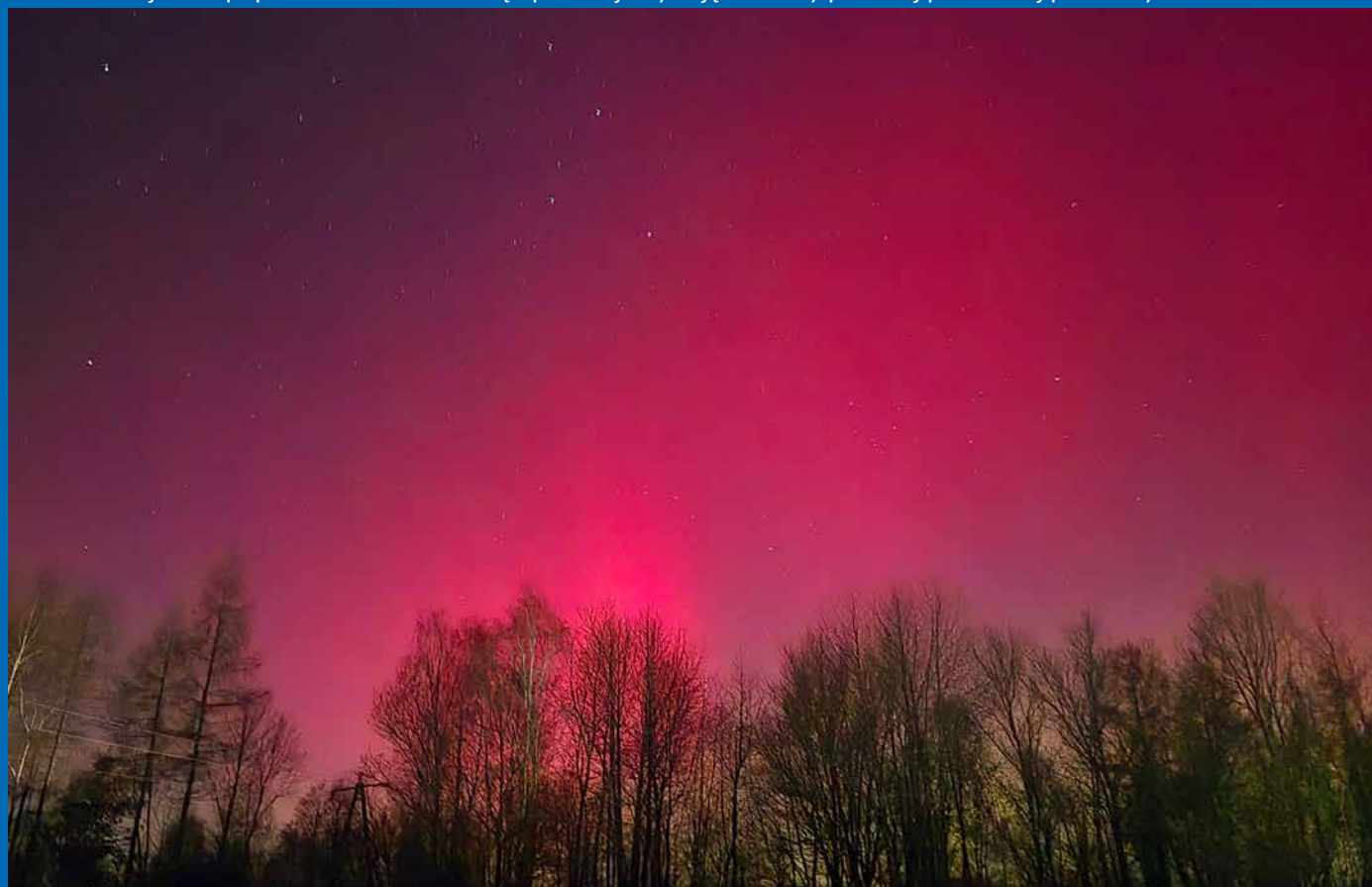




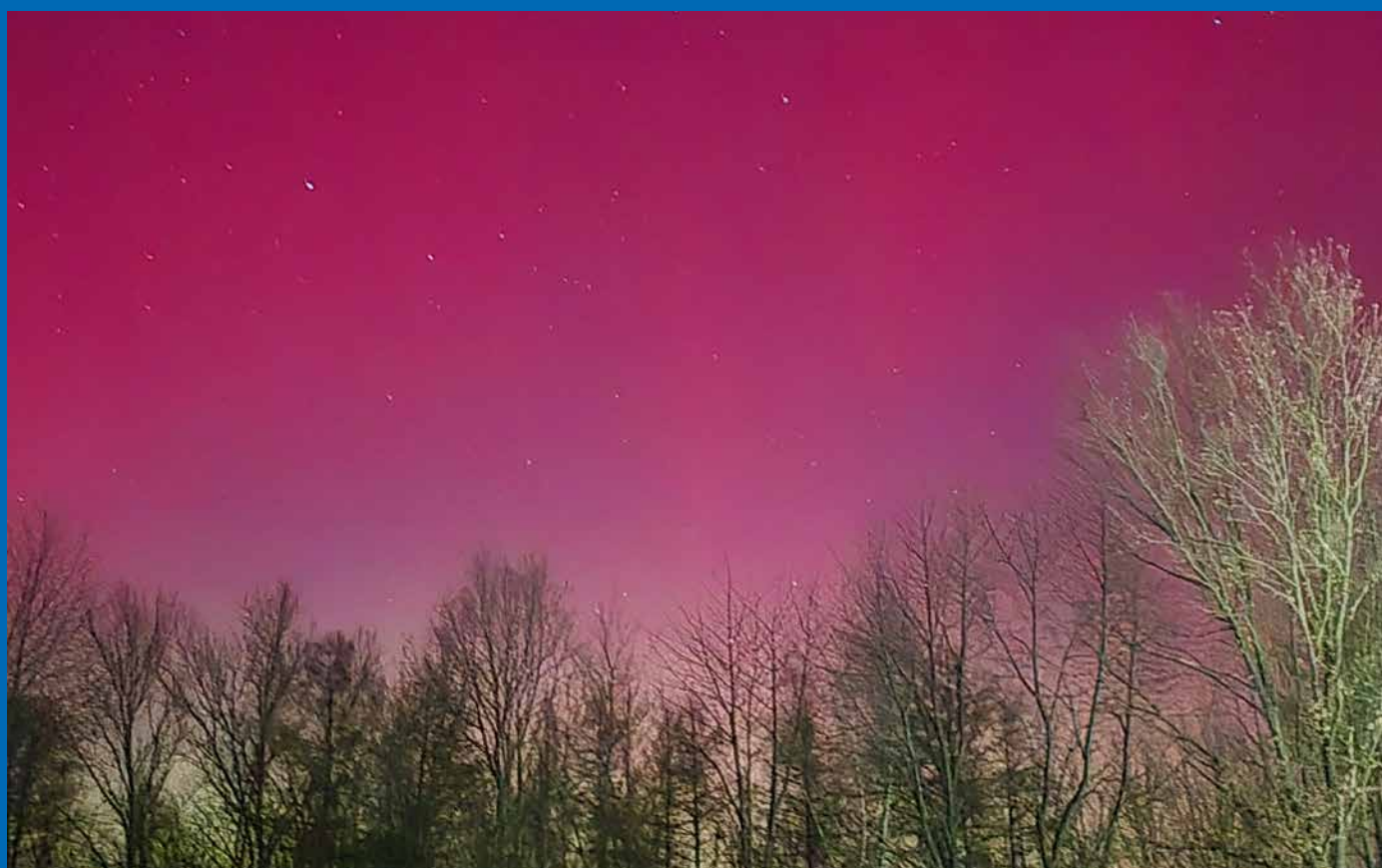
Robisz zdjęcia? Pochwal się nimi.

Prześlij je wraz z imieniem i nazwiskiem oraz miejscem zamieszkania na adres: wiadomosci@brzostek.pl. Przesłanie tych danych oznacza zgodę na ich publikację w „Wiadomościach Brzosteckich” w podpisie pod zdjęciem.

Brakło miejsca w poprzednim numerze więc publikujemy zdjęcia zorzy polarnej przesłanej przez czytelnika WB



Mateusz Łącki



Mateusz Łącki